

Publikacja
w ramach
Prasy
E. Szewardnadsze
w Hiszpanii

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 16 (11 316) Białystok — Łomża — Suwałki czwartek, 21 I 1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 10 zł

Kondycja lasów

★ TRWAJĄ CIĘCIA NA ZREBACH ★ BRAKUJE RAK DO PRACY ★ WIEŚ POZBAWIONA DREWNA TARTACZNEGO

INFORMACJA WŁASNA

Stan lasów w naszym regionie ulega dalszej poprawie. Chodzi o ich oczyszczenie z drzew powalonych, wskutek klęsk żywiołowych, takich jak wiatry, burze śnieżne itp. Przez kilka lat drzew nie cięto, lecz pozostawiano usuwać je wiatrom. Po raz pierwszy od 1983 r. leśnicy nie pozyskują drewna na zrebach.

Poprawa stanu sanitarnego lasów wpłynie na ich kondycję. Taką nadzieję wyraził dyrektorka OZLF w Białymstoku — Stanisława Szwed. Szczególnie udało się oczyścić Puszcę Augustowską, Piską, Kurpiowską. Jak zapewnia leśnicy, można przez nie wędrować wiele godzin i nie spotkać wiatrolomów.

Gorzej jest w Puszcach: Białowiejskiej, Knyszyńskiej i Boreckiej. Znajdują się tam sporo siedlisk bagiennych, na które wstęp możliwy jest tylko po ich dokładnym zamrażeniu.

Wskutek prac pielęgnacyjnych i zabiegów chemicznych znacznie zmniejszyło się występowanie szkodników wtórnych, czy takich, które żerują w miazdze drzew. Obecnie leśnicy najbardziej boją się taniego budownictwa mieszkaniowego. Konstatacją, iż rząd i Kongres zmniejszyli w ciągu ostatnich kilku lat dotacje rządowe na tanie budownictwo mieszkaniowe z 32 miliardów dolarów do 7 miliardów dolarów. Zwracają uwagę, że stało się to akurat w okresie,

Plan pozyskania drewna w br. jest o 30 tys. metrów

szczęśliwie niż w ubr. i wynosi 1.370 mln m sześciu. Warto odnotować, że pojawia się tendencja, aby rozmiar cięć przybliżyć do możliwości

biologicznych lasu. Jeśli nasze mają być „zielonymi płucami” dla całej Polski, powinny podlegać szczególnej ochronie. W sezonie tzn. od połowy grudnia do połowy kwietnia pozyskuje się 60 proc. planowanej na rok ilości drewna. Ciężka pogoda z jednej strony sprzyja tym czynnościom; jest to przecież robota „pod

Ciąg dalszy na str. 2

„Mera” stawia na elektronikę

▼ OSTATNIE TERMOSTATY Z ZAMBROWA ▼ NIEPEWNE PROGNOZY ZAPATRZENIOWE

INFORMACJA WŁASNA

Prawdę mówiąc z leką w oku — wyznaje dyrektor Waldemar Tyczyński — zakończyliśmy produkcję termostatów. I trudno się dziwić. Z Zakładów Mechaniczno-Precyzyjnych „Mera-Bionie” w Zambrowie te samochodowe części trafiały przez 18 lat do Ład, Pław, Polonów i ciągników.

W ubiegłym roku wytworzono po raz ostatni 300 tys. termostatów dla Związku Radzieckiego oraz kilka tysięcy na Zachód, zaspokajając przy tym krajowe potrzeby, po czym produkcję te przekazano jednej z warszawskich spółdzielni inwalidów. Zakład stawia po prostu na elektronikę.

Ubiegły rok zakończono z ulgą. 23 grudnia „zapakowano” ostatnią przesyłkę na eksport, chociaż pierwsze miesiące nie nastrajały optymi-

stycznie. Odblokowanie dopiero w maju konta dewizowego spowodowało duże zaopatrzenie w realizację umów krajowych i przede wszystkim eksportowych, które stanowiły połowę zobowiązań.

Od początku 1988 r. zambrowska „Mera” produkuje (podobnie jak w latach ubiegłych) podzespoły specjalistyczne do wprowadzania i wyprowadzania informacji z komputerów. Są to urządzenia do zasilania, filtracji, a także mechanizmy transportu. W zeszłym roku rozpoczęto produkcję taśmy barwiącej do drukarek komputerowych. Do końca 1988 r. odbiorcy otrzymają 20 tys. kompletów. Natomiast po zamknięciu urzędów RFN-owskich ilość ta wzrosła czterokrotnie. Jest także szansa na eksport do krajów RWPG.

Ciąg dalszy na str. 2

„Słoneczne” samochody

Na pustynnych terenach Australii, gdzie obecnie panuje lato i jest bardzo niebezpiecznie, zorganizowano pierwszą w historii „długodystansową” samochodową poruszającą się przy pomocy promieni słonecznych.

Zwyciężył kierowca australijski, John Harvey, który jechał — jak określiła to prasa australijska — na „naukowo-fantastycznym pojeździe” produkcji amerykańskiej firmy samochodowej „General Motors”.

Pokonali on trasę prowadzącą z miasta Darwin do Adelaide, liczącą 3.200 km, w ciągu 5 i pół dnia, osiągając średnio 80 km/godz.

Na mecie, gdzie był i zwycięzca i konstruktorzy, odbyła się konferencja prasowa. Wynika z niej, że — niestety — nie ma nadziei, aby pojazdy tego typu weszły do powszechnego użytku w najbliższym czasie.

W wyścigu tego typu „słonecznych” samochodów na długiej trasie wzięło łącznie udział 21 prototypów tego rodzaju pojazdów. Zdaniem optymistów, do nich jednak należy przyszość, o ile — przy obecnym tempie zaawansowania atmosfery — promienie słoneczne będą za kilkadziesiąt lat jeszcze docierać na powierzchnię ziemi.

Po związkowych zastrzeżeniach

Oświadczenie Biura Prasowego Rządu

W związku ze stanowiskiem Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, Biuro Prasowe Rządu zostało upoważnione do złożenia następującego oświadczenia:

1. Cechą i warunkiem skutecznej polityki gospodarczej są spójność prezentowanej koncepcji oraz konsekwencja w jej wdrażaniu. Przedłożony Sejmowi trybunał „Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej” jest — w głębokim przekonaniu rządu — taką spójną, logiczną koncepcją. Jego wdrożenie prowadzić będzie do:
 - * zwiększenia podaży towarów i usług,
 - * lepszego wykorzystania zasobów kraju, unowocześnienia gospodarki, oszczędności surowców i materiałów,
 - * wzrostu efektów pracy,
 - * trwałego ograniczenia inflacji.
2. Różnorodne działania ekonomiczne, prawne, organizacyjne i polityczne, które wdrażamy, są ściśle ze sobą powiązane i wzajemnie uzależnione. Istotną rolę odgrywa wśród nich polityka cenowo-dochodowa. Jej celem jest doprowadzenie do stanu, w którym:
 - * towar kosztuje tyle, ile jest naprawdę wart,
 - * płaca odpowiada rzeczywistej wartości pracy.
3. Skuteczność rozwiązań cenowo-dochodowych zależy od wdrożenia wszystkich pozostałych elementów „Programu”. Równocześnie jednak, bez jej wprowadzenia w życie — inne rozwiązania nie mogą przynieść pożądanego efektu.
4. Na „Program realizacyjny II etapu reformy gospodarczej” należy więc patrzeć i oceniać go kompleksowo. Spośród wszystkich rezultatów nie może być akceptacją jednego z nich — przy odrzuceniu lub pominięciu innych. Na przykład, zrozumiała troska związków zawodowych o poziom życia ludzi pracy nie eliminuje konieczności wzmożenia motywacyjnej funkcji płacy. Bez tego — nie nastąpi przebudowa gospodarki.
5. Formułując założenia polityki cenowo-dochodowej na rok 1988, rząd kierował się przyjętą przez Sejm w uchwale o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym zasadą utrzymania poziomu realnych wynagrodzeń ogółu zatrudnionych w gospodarce

uspołecznionej oraz realnej wartości świadczeń społecznych bez uwzględnienia skutków wzrostu cen napojów alkoholowych i wyrobów tytoniowych. Wyłączenie tych artykułów z ogólnego rachunku łączy się z dążeniem do ograniczenia ich spożycia i produkcji.

Polityka utrzymania realnej wartości wynagrodzeń i świadczeń społecznych, bez wliczania skutków wzrostu cen alkoholu i tytoniu, realizowana była również w ostatnich latach. Świadczą o tym dane statystyczne. W roku 1986 „płaca realna” wzrosła, w roku 1987 — utrzymała się na niezmienionym poziomie.

Politykę tę rząd zamierzał i zamierza prowadzić także w roku bieżącym. Potwierdził ją w swym wystąpieniu w Sejmie w dniu 5 grudnia 1987 r. prezes Rady Ministrów, mówiąc:

„Jeszcze raz chciałbym przypomnieć, że wzrost cen byłby rekompensowany: — bądź bezpośrednio,

— bądź poprzez wzrost płac, świadczeń społecznych i cen skupu. Utrzymanie więc byłoby przeciętna realna wartość płac, emerytur i rent oraz zasiłków”.

Rząd zmierza do tego, aby wszystkim zakładom pracy,

Ciąg dalszy na str. 2

USA

Raport o sytuacji mieszkaniowej

Wspólna komisja ekonomiczna Kongresu USA opublikowała raport o sytuacji mieszkaniowej niektórych warstw społeczeństwa amerykańskiego i o polityce mieszkaniowej rządu federalnego.

Autorzy raportu skupiają uwagę na olbrzymim wzroście kosztów budownictwa i społecznych skutkach zmniejszenia subsydjów rządowych dla taniego budownictwa mieszkaniowego. Konstatacją, iż rząd i Kongres zmniejszyli w ciągu ostatnich kilku lat dotacje rządowe na tanie budownictwo mieszkaniowe z 32 miliardów dolarów do 7 miliardów dolarów. Zwracają uwagę, że stało się to akurat w okresie,

Ciąg dalszy na str. 2



Dwaj przyjaciele CAF-AP

Jutro w Magazynie

★ Kontynuujemy cykl publikacji pod hasłem Nasi twórcy. LUDMILA CHAŁECKA POŁOCKA prezentuje grupę „BIAŁOWIEŻA”. Rzadko zwykły czytelnik uświadamia sobie, jak wielkie znaczenie ma twórczość spod puszczanego znaku. Warto o tym wiedzieć, a zatem — trzeba przeczytać.

★ Pierwsza, druga, trzecia, piąta. Ktoś to wszystko tu poplątał — tak chciałoby się powiedzieć nie raz, gdy spoglądamy na nasze dzieci. Ugięte pod ciężarem plecaka, zaspasane, zmęczone... Kraja po świecie o różnych porach, a wszystko to niby prawidłowe, bo taki jest program szkolny. NA SZOSTEJ (lekcyj) NIE MYŚLE — powiedział jeden z uczniów. To i inne spostrzeżenia zanotowała KRYSZYNA POŁOCKA.

★ Była sobie FAJNA PĄCZKA PRZYJACIOŁ. Buszowała aż milo. W mieszkaniach prywatnych, sklepach, garażach i składkach. Teraz — jak to się mówi — mają dużo czasu na zastanowienie się. Czy musiało

tak być? Zastanawia się też WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI.

★ O słynnym wirusie ostatnio ciszej, ale tu i ówdzie zrywa się publicystyczna wrzawa. Trwa WYŚCIG Z WIRUSEM. Mowa oczywiście o AIDS. W Polsce zdarzają się nieliczne przypadki. Czy rozwój choroby uda się zatrzymać?

★ W wielkim osiedlu, wśród dziesiątków przyjaciół damskie kofeiny — najwyraźniej nie jest i rzeczywiście fachowo wykonywane — powstają właściwie w szopie. Wszystko to w głębi przepięknej, przy „zrozumieniu” ze strony odpowiedzialnych. Szopa ta to zaiste KIOSK (pełen TROSK pisze ANDRZEJ POŁACKI).

★ Dziwnie się ludziom na tym świecie plecie. Jednym wszystko idzie jak po maśle. A inni...? Muszą ciuć lir do liry, byleby złożyć się na... Amerykę. Bo kraj za wielką wodą ciągnie, oj ciśnie. Nawet wzorowych rolników, którzy sklonili się zieleni północy na kolor podobny, tyle że w papierach. EMIGRACJA.

★ Madonna, Sabrina i inne gwiazdy. Czy naprawdę potrafią śpiewać? Różnie z tym bywa. Cóż to w końcu za różnica, skoro ma się walory podstawowe: figurę i... te rzeczy. EROTYKA I MUZYKA — o tym też jutro w Magazynie.

Sklep dla mańkutów

Według doniesień prasy zachodniemieckiej, z miejsca wielkiej popularności zdobył sobie sklep przeznaczony wyłącznie dla mańkutów. Właściciel zaraz po uruchomieniu interesu dwuś się i trol, aby uzupełniać asortyment zgodnie z sugestiami ludzi postępujących się lewą ręką.

Na razie w sklepie są wszelkiego rodzaju przybory szkol-



DZIS — zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami, lokalnie mały temperatury maksymalna od 0 do -1 st. C; minimalna od -2 do -4 st. C. Wiatr słaby, południowo-wschodni.

JUTRO — możliwe opady śniegu i śniegu z deszczem, nieco ciepło.

IMIENINY: Agnieszki, Jarosława.

Naczelnik na miarę czasów

Trafność doboru kadr, Rozwijanie czynów społecznych, Kłopoty z podziałem deficytowych dóbr, zagospodarowaniem PFZ i ochroną środowiska

DZIAŁALNOŚĆ urzędów miast i gmin w wielu wypadkach decyduje o tym, jak społeczeństwo ocenia politykę państwa. II etap reformy gospodarczej stawia przed administracją państwa zadania sprawniejszego zarządzania. Służby temu mają m.in. przekazywane w „dół” uprawnienia. Czy pracownicy urzędów terenowych są przygotowani do tego, aby je z pożytkiem wykorzystywać? Odpowiedzi na to pytanie szukano m.in. podczas niedawnego przeglądu kadr naczelników. W woj. białostockim i łomżyńskim ocenę pracy szefów gminnej i miejskiej administracji już zakończono. W Suwałkach zbliża się ona do

finszu. W następnej kolejności analizie poddany będzie stan kadr kierowniczej (dyktatorów wydziałów) urzędów wojewódzkich, a potem — oceniani będą pozostali pracownicy administracji.

Poprzedni przegląd kadr naczelników odbył się dwa lata temu. Porównania trudne byłoby do przeprowadzenia ze względu chociażby na wyższe obecnie ustawienie poprzeczki. Żyjemy w czasach wymagających większej przedsiębiorczości; nie dziwnego, że ostrzejsze też muszą być kryteria ocen. Mimo zwiększonych wymagań, w woj. białostockim ponad 65 proc. naczelników otrzymało noty dobre, szczególnie dobre i wyróżniające.

Znamienny jest fakt, iż pozytywnie oceniono osoby, które rok lub dwa lata temu objęły now. stanowiska. Świadczy to o trafności doboru kadr, a także dobrze rokują na przyszłość.

Dwuletni okres, dzielący od przeglądu w roku 1985, został właściwie wykorzystany także przez tych naczelników, których działalność uznano wówczas za mniej ambitną. Wielu z nich poprawiło poprzednie noty. I to jest objaw pozytywny.

Ocen dokonywały komisje wojewódzkie, składające się z dyrektorów, wicejdyratorów, dyrektorów wydziałów kadr UW, przedstawicieli partii i stronnictw politycznych. O-

statnie słowo komisji poprzedzone było opinią przejdów rad narodowych, z którymi naczelnicy współpracują. W Białostoku nie było w tym zakresie większych rozbieżności. Radni potrafili obiektywnie ocenić zaangażowanie szefa swojego organu wykonawczego. To samo stwierdzenie można odnieść do woj. suwalskiego. Mimo, że trwa tu jeszcze konfrontacja opinii, to jednak kontrowersji nie widać. Z województwa łomżyńskiego nie uzyskaliśmy informacji, zastrzeżono je bowiem do czasu zakończenia całości przeglądu kadr administracyjnych — od naczelników poprzez dyrektorów wy-

Ciąg dalszy na str. 2

Katastrofa kolejowa w NRD

Katastrofa kolejowa, która wydarzyła się we wtorek wieczorem na trasie Lipsk — Berlin, pociągła za sobą śmierć sześciu osób. W pobliżu miejscowości Forst Zinna nie opodal Pocdamu pociąg pośpieszny relacji Lipsk — Stralsund zderzył się z czołgiem Armii Radzieckiej, który próbował na otwartej przestrzeni przejechać przez tory.

W katastrofie zginęło pięć osób, w tym maszynista pociągu, a jedna zmarła w szpitalu. 35 osób zostało rannych, przy czym 9 ciężko.

Kierowca czołgu oraz towarzyszący mu żołnierz, którzy spowodowali katastrofę, zostali aresztowani przez kompetentne organy.



Spotkanie z marszałkiem Sejmu

WARSZAWA — 20 bm. marszałek Sejmu Roman Matuszowski spotkał się z przybywającą w Polsce na zaproszenie Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych delegacją Związku Chłopów Niemieckich (DBV).

Ustalono datę szczytu NATO

BRUKSELA — Szczyt szefów państw i rządów sojuszu atlantyckiego odbędzie się w siedzibie NATO w Brukseli 1 i 3 marca bieżącego roku.

Apel haitańskiej opozycji

HAWANA — Haitańska koalicja opozycyjna, grupująca 50 organizacji politycznych, społeczno-zawodowych i religijnych, zaplanowała do „uszczytliwej” paktu, które stanowią naród haitański, aby nie uznawały rządu, wyłonionego w wyniku niedzielnego wyborów.

Po wyborach na Filipinach

LONDYN — W poniedziałkowych wyborach do władz lokalnych na Filipinach zdecydowanie zwycięstwo odniósł kandydat koalicji rządowej. Według niepełnych danych, pochodzących z 33 prowincji, w 24 z nich stanowiska gubernatorów przypadają sułennikom prezydent Corason Aquino.

Rozmowy Hun Sen — Sihanouk

PARYZ — Wczoraj w Saint-Germain-en-Laye pod Paryżem rozpoczęła się druga runda rozmów między premierem Hun Senem i prezydentem opozycji kampuchanckiej Keattem Norodomem Sihanoukiem na temat uregulowania sytuacji wokół Kampuchy.

Afrykańska podróż Straussa

PARYZ — Franz-Josef Strauss — przewodniczący zachodniemieckiej Unii Chryścijańsko-Społecznej (CSU) i premier Bawarii przybył w środę do RPA, która jest pierwszym etapem jego afrykańskiej podróży. Program wizyty Straussa w Republice Południowej Afryki przewiduje rozmowy z prezydentem Pieterem Bothą i ministrem Spraw Zagranicznych Roelofsem Bothą. Wizyta ta, zdaniem komentatorów, ma na celu pomóc w rozstrzeżeniu kontaktów między RFA i rządu z reżimem Pretorii.

(opr. Mł)

Oświadczenie Biura Prasowego Rządu

Ciąg dalszy ze str. 1

które poprawia efekty gospodarcze (lub przynajmniej nie pogarsza swych wyników ekonomicznych) zapewni możliwość zwiększenia środków na wynagrodzenia w stopniu odpowiadającym co najmniej wzrostowi cen. Zapewni możliwość — a nie dać środków. Te bowiem są wypracowywane, zgodnie z zasadami reformy, w samych przedsiębiorstwach.

3. Rząd proponuje kierownictwom zakładów pracy sfery produkcyjnej, ich samorządowi pracowniczym i zakładowym organizacjom związkowym, by przyjąć zasadę podwyższenia płacy każdego zatrudnionego o 6.000 — zł z dniem podniesienia cen podstawowych artykułów żywnościowych. Odpowiednie kwoty będą całkowicie zwolnione z podatku od ponadnormatywnych wypłat wynagrodzeń.

Dalszy wzrost płac w przedsiębiorstwach (powyżej 6.000 — zł) będzie następować stosownie do ich rezultatów ekonomicznych, a poszczególne pracowników — stosownie do oceny ich wyników.

Podobne zasady obowiązywać będą w sferze budżetowej. Zatrudnieni w tej sferze otrzymają — również w dniu podniesienia cen artykułów żywnościowych — 6-tyśięcne podwyżki płac. Wzrost wynagrodzeń ponad tę kwotę następować będzie w myśl zasad, określonych w Centralnym Planie Rocznym.

4. W swoich wcześniejszych pracach rząd — stosując niemiernie zasadę pełnego wyrównania wzrostu kosztów utrzymania — proponował wprowadzenie automatycznej rekompensaty. Jej wielkość była wyliczana w oparciu o tzw. koszty podstawowe, obejmujące najważniejsze artykuły spożywcze, czynsze i energię na cele bytowe.

W ogłoszonym przed referendum, radykalnym wariancie operacji cenowo-dochodowej, wzrost cen tych artykułów i usług był bardzo poważny, a tym samym — automatyczna rekompensata dla każdego zatrudnionego miała być relatywnie wysoka.

Szacowano ją wówczas na około 55 proc. — 60 proc. wzrostu kosztów utrzymania, a więc w granicach 5.000 — zł. W sformułowanym po referendum wariancie podwyżki, ceny artykułów, wchodzące w skład „koszyka podstawowe-

go”, rosły w znacznie mniejszym stopniu. Wzrost kosztów utrzymania, wyliczony ściśle według tego „koszyka”, wynosił 1.750 — zł. Kwota ta wywoływała jednak dezorientację co do rzeczywistej skali wyrównania rosnących kosztów utrzymania.

Rząd zmodyfikował więc propozycję bezpośredniego rekompensowania „koszyka” — na rzecz zachowania skali wyrównania, podobnie, jak w wariancie sprzed referendum, na poziomie 55 proc. — 60 proc. wzrostu kosztów utrzymania na jednego zatrudnionego miesięcznie. Dalo to w konsekwencji kwotę 6.000 — zł. Informacja o tej zmianie została przekazana przez przedstawiciela rządu na posiedzeniu Rady OPZZ w dniu 13 stycznia br.

Tym samym, dyskusja na temat zawartości „podstawowego koszyka”, prowadzona wcześniej ze związkami zawodowymi, stała się bezprzedmiotowa, zaś niektóre, nadmierne emocjonalne wypowiedzi w tej sprawie — po prostu nieuzasadnione.

5. Rząd traktuje ograniczenie wzrostu płac systemem programowym i indywidualnym jako rozwiązanie niedoskonałe. Dali temu jasno wyraz w odpowiednich zapisach „Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej”.

Jednakże zniesienie wszystkich ograniczeń w warunkach wyraźnej nierównowagi rynkowej byłoby przedwczesne. Płaca jest bowiem nie tylko ceną pracy, ale również składnikiem kosztów produkcji, bezpośrednio wpływającym na ceny towarów i usług. Rząd będzie więc przeciwdziałał rozkręcaniu inflacji w spirali wzrostu cen i płac, stosując ekonomiczne, a nie polityczne środki, inne metody hamowania — zarówno wzrostu cen, jak inflacyjnego wzrostu wynagrodzeń nie związanego z wynikami produkcyjnymi i racjonalizacją zatrudnienia.

6. Przedmiotem szczególnej troski rządu był w ostatnich latach (w tym — w roku 1987) poziom świadczeń społecznych, a zwłaszcza emerytur i rent. Trudna sytuacja bytowa emerytów i rencistów budziła bowiem największe niepokoi.

Wynikiem tej polityki jest realny wzrost ich świadczeń. Tę politykę rząd będzie kontynuował.

Niezależnie od ustawowej

waloryzacji i rewaloryzacji, wszyscy pobierający emerytury i renty (również ci, którzy je uzyskali w roku 1987) otrzymają z dniem podwyżki podstawowych artykułów żywnościowych dodatków, kwotowe świadczenia.

Przebieg świadczenia emerytalno-rentowe wzrosło w 1988 r. w stopniu wyższym, niż przebieg wzrost kosztów utrzymania.

7. W innych sprawach rząd wielokrotnie publicznie deklarował stanowisko, zbieżne co do kierunku działania z postulacjami, wysuwanymi obecnie przez Radę OPZZ.

Dotyczy to:

* Szybszego, niż wzrost kosztów utrzymania, wzrostu wysokości zasiłków rodzinnych, wychowawczych i pielęgnacyjnych, stypendiów zaliczkowych, świadczeń z funduszu alimentacyjnego, itp.

* waloryzacji wkładów oszczędnościowych.

Utworzony zostanie fundusz interwencyjny dla rodzin zagrożonych sytuacją, będący wsparciem działań systemowych.

Nie ma także różnic co do:

* upoważnienia zakładów pracy do zaliczkowego wypłacania nagród z zysku za ubiegły rok,

* możliwości podniesienia kwoty odpisów na fundusze społeczne i mieszkaniowy.

Zgodnie z wcześniejszą zapowiedzią, po I półroczu br. dokonana zostanie ocena skutków wzrostu cen detalicznych dla kosztów utrzymania społeczeństwa.

3

Rada Ministrów z zadozwoleniem przyjmując deklarację Rady Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych co do wspierania działań na rzecz konsekwentnego reformowania gospodarki.

W szczególności, rząd oczekuje, iż Rada OPZZ podejmie niezbędne działania na rzecz konstruktynego współdziałania z władzami państwowymi w wyko-

rzystaniu istniejących i zdecydowanych w sferze tworzenia mechanizmów, służących

głębokiej przebudowie gospodarki. To właśnie w przedsiębiorstwach rozgrywa się bowiem decydująca bitwa o sukces reformy.

(PAP)

Jeszcze o referendum

Ciąg dalszy ze str. 1

W 9 listach poruszono sprawy związane z pracą terenowych komisji do spraw referendum, w tym w 6 przypadkach krytykowano przebieg głosowania, bądź wskazywano na nieprawidłowości w sporządzeniu spisów osób uprawnionych do udziału w referendum.

Uzasadnione okazały się uwagi zgłoszone w 3 listach. Dwa z nich dotyczyły Warszawy i informowały o niedokładności w spisach osób uprawnionych do udziału w referendum; trzeci — z woj. ostrołęckiego — zarzucał

członkom jednej z komisji obwodowych, że od części głosujących nie żądali dowodów osobistych.

Uczestniczący w posiedzeniu zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Barcikowski podziękował członkom Centralnej Komisji za pracę włożoną w przygotowanie i przeprowadzenie trudnego przedsięwzięcia, jakim było listopadowe referendum.

Komisja, zgodnie z uchwałą Rady Państwa w sprawie zasad i trybu przeprowadzenia referendum, postanowiła rozstrzygnąć się z dniem 30 stycznia br. (PAP)

„Mera” stawia na elektronikę

Ciąg dalszy ze str. 1

Zambrowski zakład jest jednym z trzech oddziałów przedsiębiorstwa „Mera-Bionie” pod Warszawą. Teraz przechodzi na pełny wewnętrzny rozrachunek gospodarczy, co wiąże się z większą samodzielnością. Nadal jednak utrzymanie zostanie ściśle związane z macierzystą firmą, bo zambrowski oddział korzysta z opracowań konstrukcyjnych i technologicznych specjalistów z „Mery”.

Przorytetowe znaczenie ma sprawa zaopatrzenia w materiały. Jednostka nadzająca dostarcza importowane podzespoły i niektóre części krajowe. A kłopoty są niemal ze wszystkim. Brakuje drutów nawojowych, przewodów o odpowiedniej kolorystyce,

układów scalonych i przede wszystkim wyrobów hutniczych o konkretnych średnicach i profilach. Z konieczności trzeba więc niejednokrotnie stosować materiały zastępcze, co siłą rzeczy odbija się później na jakości produktów.

I właśnie tych kłopotów zaopatrzeniowych najbardziej obawia się dyrekcja i pracownicy „Mery”. W tej chwili trudno cokolwiek prognozować, bo umowy z kooperantami potwierdzone są załatwione w 50 procentach. Tak więc początek kolejnego roku charakteryzują się niepewnością i brakiem stabilizacji, utrudniającymi szczegółowe opracowanie rocznego planu.

MARIA ROMANOWSKA

O sytuacji mieszkaniowej

Ciąg dalszy ze str. 1

gdy stagnacja płac minimalnych na poziomie 1979 roku i nienadążanie zarobków za kosztami utrzymania spowodowały szybki wzrost liczby kandydatów do tanich mieszkań budowanych przy pomocy kredytów rządowych. Obcięcie dotacji niemiernie wydłużało kolejki oczekujących.

Według raportu w ciągu ostatnich trzech lat pięć i pół miliona Amerykanów zostało wpisanych na listy oczekujących na mieszkania budowane w ramach rządowego programu kredytów budowlanych.

W sumie obecnie 18 milionów Amerykanów czeka na mieszkania z taniego budow-

niwa rządowego. Choćby czynsze w tych mieszkaniach są o 60 proc. niższe niż w domach prywatnych, stanowią blisko połowę zarobków ponad 49 milionów Amerykanów mieszkających w tych domach.

Ze względu na wzrost kosztów budownictwa mieszkaniowego, rynkowe ceny mieszkań czynią je niedostępnymi dla jednej trzeciej pracujących Amerykanów.

Przywódcy większości demokratów i mniejszości republikańskiej w obu izbach Kongresu przyznają, iż redukcja wydatków rządowych na tanie budownictwo mieszkaniowe wynika z konieczności zmniejszenia deficytu rządowego. (PAP)

Plenum WKRR w Łomży

Ogranicza jej skuteczność

INFORMACJA WŁASNA

Uchwały Biura Politycznego KC w sprawie skuteczności kontroli oraz zwalczanie marnotrawstwa i niegospodarności nadal nie zostały w pełni wprowadzone do praktyki działalności wszystkich organizacji partyjnych — stwierdza podczas wczorajszego plenarnego posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Kontrolno-Rewizyjnej PZPR w Łomży.

Nie decydują o tym bowiem same fakty analizowane w

wynikach kontroli przez organizacje partyjne, ale wyciągnięcie z nich i wdrażanie wniosków eliminujących występujące zjawiska negatywne, a jednocześnie tworzących warunki i wspierających efektywne gospodarowanie.

Przyczyną tej sytuacji — mówi o tym m.in. Kazimierz Kryspin — są obiektywne zależności wynikające z dotychczasowego systemu ekonomicznego i zarządzania, czyniącego np. nieopłacalnym oszczędzanie, kosztowy mechanizm tworzenia cen. Ale równocześnie istnieje cała gama zależności subiektywnych. Organizacje partyjne nie zawsze potrafią i nie zawsze chcą do pełnego trybunału drażliwych tematów funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Zespoły WKRR oceniły stan realizacji uchwał Biura Politycznego w dziesięciu wybranych organizacjach partyjnych w zakładach gospodarki uspołecznionej, w których stwierdzono występowanie negatywnych zjawisk gospodarczych. Charakterystyczną cechą wszystkich tych organizacji było niewykorzystanie takich instrumentów oddziaływania jak kary partyjne, różnego rodzaju ostrzeżenia, czy przydzielanie członkom kierownictwa indywidualnych zadań.

Pasywna postawa POP —

wskazywał w referacie wiceprzewodniczący WKRR — Ireneusz Majewski, pośrednio sprzyjała przejawom marnotrawstwa i niegospodarności.

Spostrzeżenia zespołów kontrolnych wskazują na całkiem odmienne sytuacje w POM Łomża, zambrowskiej „Bawelnie” i zakładach „Mera-Bionie”, gdzie dobre wyniki produkcyjne uzyskuje się dzięki właściwej organizacji pracy, harmonijnej współpracy całych kolektiwów, a wnioski POP konkretyzowane są decyzjami kierownictwa. Dowodzi to dobitnie, że za każdym przejawem gospodarności czy niegospodarności stoi konkretny człowiek lub zespół ludzi.

Znajomość treści partyjnych uchwał nie idzie w parze z podejmowaniem wynikających z nich zadań kontrolnych. Często POP nie są w stanie same ustosunkować się do materiałów pokontrolnych, zwłaszcza gdy są one mało precyzyjne i nie określają ani przyczyn powstania nieprawidłowości ani osób odpowiedzialnych, a zarzuty się nie potwierdzają. Równocześnie — podkreślano w dyskusji — ob-

serwuje się zjawisko nastąpienia różnego typu kontroli. Dla przykładu w okresie niespełna pięciu miesięcy ub. r. PZPR „Narw” przeprowadziło aż 17 kontroli. Ich rosnąca liczba nie idzie w parze ze skutecznością.

W uchwale plenum sformułowano postulat pod adresem władz centralnych domagający się uporządkowania systemu kontroli w skali kraju.

W dyskusji głos zabrali także: Jerzy Panasiewicz — przytoczył przykłady niegospodarności wynikającej z braku dbałości o powierzone mienie, Tadeusz Kowal — wskazał na potrzebę większej rozważności przy wyciąganiu wniosków dyscyplinarnych, Jan Okosiński — zarzucił dyrektorom „konkretyzacji” danych statystycznych, o czym w ub. r. świadczą nieprawidłowości wykryte przez WUS aż w 3 tys. sprawozdań gospodarczych oraz Zdzisław Panko, Waldemar Tyczyński, Andrzej Dobrzycki i kierownik Biura CKRR — Włodzimierz Sak.

Obrazami plenum kierował przewodniczący WKRR — Sławomir Grygo, a uczestniczył w nim I sekretarz KW — Mieczysław Czerniakowski. W tajnych wyborach uzupełniających na członków WKRR wybrano Tadeusza Grabowskiego i Tadeusza Jemielitego. (jtb)

Grodno-Białystok

Możliwości współpracy gospodarczej

Na Białostocczyźnie przebywając w ramach rewizji 11-osobowa delegacja przedstawicieli przemysłu rolnospożywczego z obwodu grodzieńskiego, na czele z Mieczysławem Girciem. Celem tych odwiedzin jest wymiana doświadczeń oraz poszukiwanie możliwości współpracy gospodarczej.

Goście z Białorusi złożyli wizyty w Białostockich Zakładach Przemysłu Owocowo-Warzywnego, Przedsiębior-

stwie Przemysłu Chłodniczego, Okręgowym Przedsiębiorstwie Przemysłu Mięsnego, Wojewódzkim Związku Gminnych Spółdzielni, Spółdzielni Ogrodnictwa-Pszczelarstwa „Hortex” w Siemiatyczach.

Przewodniczącą delegacji — M. Gircu — został przyjęty przez I sekretarza KW PZPR — Włodzimierza Kolodzieja, sekretarza rolnego KW — Lucjana Niewiarowskiego, i wicewójewodę — Juliana Ślarzyńskiego. (gs)

Naczelnik na miarę czasów

Ciąg dalszy ze str. 1

działów UW do szeregowych pracowników.

Kryteria oceny naczelników są następujące: przygotowanie zawodowe, wyniki pracy z ostatnimi dwóch lat, predyspozycje kierownicze, umiejętności organizatorskie, postawa społeczno-polityczna i etyczna — moralna. W woj. białostockim notę najwyższą — wyróżniającą — wystawiono jednemu naczelnikowi. Dziesięciu szefów miejskiej i gminnej administracji za wysokie oceny otrzymało specjalne nagrody wojewody.

Rozmowy z ocenianymi wykazywały dużą znajomość problemów własnego terenu. Przewodniczący białostockiej komisji — wojewoda Marian Gała jest pełen uznania dla inicjatyw naczelników w rozwijaniu czynów społecznych. Wielu z nich potrafiło zmobilizować społeczeństwo do pomocy przy budowie i remoncie dróg, wnoszeniu szkół i świetlic. W Krupnie w ten sposób budowany jest stadion wiejski i oczyszczalnia ścieków.

(ib)

Doniesienia agencyjne

remisowym zakończyło się 46 spotkań. Stosunek bramek — 3301:2038 dla ZSRR.

Wartość reprezentacji obu krajów czekała pojedynki na igrzyskach Olimpijskich w Calgary. TUBIELEWSKI

„TOTALIZATOR SPORTOWY”

Jest chyba najpopularniejszym przedsięwzięciem w naszym kraju. Jego dyrektorem Jerzy Borkowski stwierdził, iż w zakładach Totalizatora grałby wygrany każdy stary Polak.

Przez 32 lata swej działalności przedsiębiorstwo zanotowało 138 miliardów, 885 milionów zł wpływów. Na wypłaty dla graczy przypadło ponad 70 mld zł, a na potrzeby kultury fizycznej — znaczną część — ponad 38 mld zł. W tym czasie 2708 osób wygrało ponad milion zł, a 3,5 tys. — stało się właścicielami samochodów.

ZŁOTY BUT DLA RUMUNA

„Złoty But” został wręczony w Monako. Dławił go Rumun, piłkarz Dinamo Bukareszt w ub. sezonie był najskuteczniejszym strzelcem rozgrywek ligowych w Europie, zdobył 44 bramki. Następnie miejsce zajęł Antoni Polster (Austria Wiedeń, obecnie Torino) — 38 i Nasko Strakow (Witosa Sofia) — 36 bramek.

AUSTRALIA OPEN

Do półfinałów awansowali Mats Wilander i Stefan Edberg. Jeden z półfinałistów będzie wicepołudniem wewnątrz szwedzkiej, gdy zagrają w nim właśnie Wilander z Edbergiem. W drugim spotkaniu się Iwan Lendl i Pat Cash. Edberg broni w Melbourne tytułu zdobytego w poprzednim turnieju.

(opr. nll)

TOTO-LOTEK

Express Lotek:

2 — 10 — 31 — 40 — 41

Super Lotek:

21 — 24 — 27 — 37 — 42

44 — 48

Informacja o wykonaniu zadań „Programu realizacyjnego II etapu reformy gospodarczej” przewidzianych na grudzień 1987 r.

Komitet Rady Ministrów ds. Realizacji Reformy Gospodarczej informuje:

Grudzień 1987 r. był trzecim z kolei miesiącem realizacji zadań objętych programem. Zgodnie z terminarzem miesięcznym wykonane zostały następujące prace:

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

5. Dokonano usprawnień procedury naliczania i uruchamiania środków rachunków odpisów dewizowych.

6. Opracowano projekt nowelizacji ustawy o zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania. Projekt przewiduje m.in. ściślejsze powiązania wysokości wynagrodzeń z sytuacją finansową przedsiębiorstwa. Został on przedstawiony do opiniowania przez OPZZ i uzyskał opinię pozytywną.

7. Przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego środkami produkcji wyłączone spod nadzoru organów założycielskich producentów. Organem założycielskim dla tych przedsiębiorstw został minister Rynku Wewnętrznego.

8. Przygotowano do wydania w styczniu 1988 r. rozporządzenie ministra Współpracy Gospodarczej z Zagranicą w sprawie wprowadzenia systemu licencjonowania przywozu i wywozu. Zarządzenie przewiduje wprowadzenie ramowych poziomów

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materiały i surowce. Obejmują one m.in. znaczną redukcję zakresu obowiązków zaopatrzeniowych (nowelizacja uchwały nr 124 Rady Ministrów w sprawie zaopatrzenia materiałowego, opublikowane w dodatku „Reforma gospodarcza” z dnia 17 grudnia 1987 r.).

2. Ograniczony został zakres importu centralnie finansowanego oraz dokonano rozszerzenia zakresu samofinansowania dewizowego przedsiębiorstw. Obie sprawy zostały ujęte w Centralnym Planie Rocznym na 1988 rok.

Opracowanie programu

1. Wprowadzone zostały u.sprawnienie zasady zaopatrzenia gospodarki narodowej w materia

Dośięgała go kula — po 20 latach

W Dallas w wieku 60 lat zmarł niejaki M. C. Russell, który przed 20 laty podczas sprzeczki z żoną, trafiony został kulą rewolwerową i od tego czasu był sparaliżowany. Kula, wyrzucona przez żonę, Lois, utkwiła w kregosłupie. Lekarze obawiali się jednak jej ruszenia, aby w jeszcze większym stopniu nie uszkodzić szpiku kręgowego.

Russell stanowczo odmawiał wniesienia skargi przeciwko swej krewnej połowicy, zmarłej przed 4 laty. Nigdy też nie przejawiał żadnej urazy względem niej. Mówił, że gdyby wniósł pozew przeciwko Lois, nie pozostałoby już miejsca dla sprawiedliwości boskiej.

Przyczyną zgonu były zarówno odniesione wtedy obrażenia jak i choroba serca, na którą cierpiał jeszcze przed wspomnianym incydentem.

(P)

Co czwarty jest grubasem

Co czwarty pełnoletni Amerykanin ma nadwagę — stwierdza raport. Najwięcej grubasów mieszka w stanach Północna Dakota i Zachodnia Wirginia, najmniej w Utah i Arizonie. (P)

Nil

za płytki

Wiodąca Nilem trasa turystyczna Luksor — antyczna Teby przez słynny ze swej tany Assuan, została ostatnio z konieczności skrócona. Obniżenie się poziomu wody w tej od wieków niezwykle ważnej dla gospodarki kraju rzeki sprawiło, iż na niektórych odcinkach żegluga stała się niemożliwa.

Od 9 lat okresowe przybory wód Nilu są wyraźnie mniejsze. Skutki tego odczuwa cały kraj. Obszary gruntów uprawnych rozciągających się na 1000 km odcinku wzdłuż brzegów rzeki zmniejszyły się do niecałych 40 tys. km kwadr. mówi się o realnej groźbie suszy.

Mimo niedostatku wody władze tamy assuańskiej niekiedy decydują się na otwarcie śluz, by utrzymać żeglugę na najbardziej „turystycznym” odcinku Nilu.

Wprawdzie turystyka była w 1987 r. głównym źródłem dewiz, przynosząc Egiptowi rekordową sumę 2 miliardów dolarów, jednak kłopoty z żegluga na Nilu można uznać za niewielkie zło w porównaniu z innymi problemami, spowodowanymi zmniejszeniem się ilości opadów na płaskowyżu etiopskim, który zasilą wody Nilu. (P)

„Dżinsowy syndrom”

Tak lekarze określają schorzenie, wynikające ze zwyczajnego stałego noszenia dżinsów, zwłaszcza obcisłych w pasie. Ich zdaniem sztywne i przyciśnięte na ogół spodnie uciśnięte nerw biegający od klatki piersiowej w dół, powodując czasami tego podrażnienie. Stąd miliony dżinsów tak często uskarżają się na dolegliwości neurologiczne.

Życie i zdrowie, chociaż bezcenne, mają swój finansowy wyraz

BYWA, że zawodzi wyobraznia. W jednym z białostockich PGR łodową czapkę okrywającą, stóg siana próbowało usunąć za pomocą dwóch traktorów sprężyniętych liną. Niestety, nikt nie wziął pod uwagę dysproporcji między mocą a ciężarem maszyn. Raptownie szarpnął jeden z ciągników i operator trafił wprost pod gasienicę. Finał był tragiczny.

Nieostrożność doprowadziła do równie wstrząsającego zakończenia żniw w Kowalach

dzieństw mechanizacji. Z tego bierze się eliminowanie oślon chroniących przed częściami wirującymi. Rezultatem są okaleczenia i amputacje kończyn (na przykład podcięcie palca, tarcia drewna, czy rozdrabnianie karmy dla inwentarza). Z reguły prowadzą do trwałego inwalidztwa.

Niespodziewanymi, równie przykrymi następstwami, owoce także niezgodne z instrukcją przechowywania środków chemicznych. W tych wypadkach dochodzi do po-

obiektywnej. Przynajmniej z punktu widzenia użytkownika rolniczego sprzętu, który bezskutecznie zabiega o poprawę jego parametrów ergonomicznych.

— Przemysł — mówią — jakby zapomina o tym, że najłatwiej zadbać o bezpieczeństwo już podczas projektowania maszyn...

Jak to zmienić?

Od pewnego czasu notuje się wzrost liczby wypadków

Śmierć przyjeżdża kosiarką

Oleckich, gdzie śmiercionośna maszyna okazała się prasa do stomy.

Brak kwalifikacji zaważył — jak się przypuszcza na losie rolnika z gminy Boćki. Zyciem przypłacił niewłaściwe połączenie z siecią elektryczną kolumny do parowania ziemniaków.

Jednak statystycy, porządkując

przyczyny rolniczych wypadków

wymieniają na pierwszym miejscu brak dbałości o stan techniczny urządzeń. Co roku przybywa ich w zagrodach, nie wszystkie są należycie konserwowane. Zbyt wolno do większych domów napływa wiedza o bezpiecznym korzystaniu z dobro-

żarów w magazynach i zatrud (kiedy substancje ze składowisk przedostają się do studni).

Na zdrowiu mści się brak odzieży ochronnej, masek i dobrej technologii zabiegów chemicznych.

— Zal serce ścisła — mówi prezes Gminnego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych w Narwi, Jan Wawrzyniak — gdy widzę, jak dzieci używają pończochy posypują rośliny substancjami pylistymi. Niestety, nie ma maszyn do rozpraszania niewielkich ilości proszków. Czyżby przemysł o tym nie pamiętał?

Z jednej więc strony w badaniach nad źródłami zagrożeń dla życia i zdrowia rolników pojawiają się te wy-
pływające z niewiedzy. Z drugiej — są przyczyny natury

w rolnictwie. W 1985 r. było ich w kraju ponad 63 tys., w następstwie — 67,6 tys. W ciągu trzech kwartałów ubiegłego (tylko w woj. białostockim) odnotowano ponad 2 tysiące. Piętnaście zakończyło się tragicznie.

Beczenie wartości — życie i zdrowie — mają swój wyraz finansowy. Składają się nań odszkodowania i zasiłki chorobowe a także renty wypłacane rolnikom i członkom ich rodzin od czasu wprowadzenia na wsi systemu ubezpieczeń społecznych.

W 1988 roku — mówi kierowniczka wydziału w białostockim ZUS, Halina Mościcka — z tytułu inwalidztwa 1985 poszkodowanym wypłacono 23,9 mln złotych. 27 milionów kosztowały nas zasiłki chorobowe. W ciągu trzech kwartałów ub.r. sta-

ło ta wynosiła ok. 67 mln zł.

W ogólnokrajowej skali odpowiednie kwoty zwielokrotniają się osiągając poziom, który winien zmuszać do przeciwdziałania. Czy zmusza?

Niestety — odpowiadają działacze samorządu rolniczego — owo przeciwdziałanie okazuje się mało skuteczne...

Dzieje się tak, pomimo licznych uchwał i błogosławieństw, jakie sprawom bezpieczeństwa i higieny pracy zos-
stało udzielone przez najwyższe czynniki. Rolnictwo znalazło się poza zasięgiem Państwowego Inspektoratu Pracy. Nie ma do tej pory ustawy w sprawie inspekcji społecznej w tym sektorze. Nie wiążą więc nikogo zalecenia społecznych inspektorów bhp, którzy jako wciąż podstawę swego działania przyjmują uchwały Rady Głównej Krajowego Związku Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych.

Może chodzi o pieniądze

Z szeregu samorządu rolniczego rozlega się wołanie o ujednolicenie zakresu odpowiedzialności administracji terenowej względem bhp tak w przemyśle, jak i w rolnictwie. Wyrazem tego jest ponowne zgłoszenie przez Radę Główną KZRKiOR wniosku w spra-

wie powołania na szczeblu gminy i województwa etatowych inspektorów pracy w rolnictwie. Ich zadaniem byłoby koordynowanie zamierzeń profilaktycznych, wspieranie kontroli społecznej, która w etatowym sojuszniku zyskałaby to czego najbardziej jej brakuje — siły i fachowe podejście.

Może — mówią reprezentanci ponad 5,5 tys. społecznych inspektorów pracy (w Białostockim jest ich czterdziestu trzech) — udało by się w końcu doprowadzić do znalezienia przepisów na temat chemicznej ochrony roślin, zwiększyć produkcję i poprawić dystrybucję odzieży ochronnej, a także zainteresować problemami bhp w rolnictwie instytut naukowo-badawczy. Być może także przekonany przemysł, że ze społecznego punktu widzenia opłaca się zwiększyć nakłady na ergonomię w mechanizacji prac rolnych. Społecznicy mają też nadzieję, że ich starania znalazłyby finansową rekompensatę w postaci ryczałtów podobnych do tych, jakie otrzymują niektórzy ich koledzy w innych sektorach gospodarki.

— Mielibyśmy — jak podsumował jedną z narad Ignacy Czumak z Brańska — pewnego rodzaju legitymację.

W słowach tych kryje się także synteza oczekiwań środowiska wiejskiego, które zaczyna zdawać sobie sprawę z zagrożeń i gorączkowo poszukuje dróg ich ominięcia.

ZBIGNIEW LUPIŃSKI

Poszukujemy mogiły Pawła Kozinowa

Do redakcji naszej zwróciła się z prośbą o pomoc nauczycielka szkoły w Rudce (woj. białostockie) — Józefa Nazarewicz. Do tamtejszej szkoły nadziedzili listy do Związku Radzieckiego. Jego autorka — Marija Kozinowa poszukiwała mogiły swego męża Pawła Kozinowa. Jesienią 1941 r., gdy miał 36 lat, został wezwany na front. Marija Kozinowa pozostała z czworogim dziećmi (najmłodsze miało zaledwie sześć miesięcy).

Przeglądając domowe papiery autorka listu, która ma obecnie 80 lat, natrafiła na pismo radzieckiego władz wojskowych, iż jej mąż Paweł (ur. 31 grudnia 1905 r.) został 10 sierpnia 1944 r. pochowany we wsi Rudka. Napisała więc do szkoły w Rudce. Niestety, przeprowadzone poszukiwania nie dały wyniku. Ani we wsi, ani w najbliższej okolicy nie ma grobu radzieckiego żołnierza. Być może chodzi o inną miejscowość Rudka (albo Rutka).

Jesteśmy przekonani, że nasi Czytelnicy nie odmówią swej pomocy przy poszukiwaniu mogiły w której pochowany jest Paweł Kozinow. Liczymy też, że pracownicy urzędów gminnych i miejscowych przejrzą też rejestry poległych i pochowanych żołnierzy radzieckich (niewykluczone, że nastąpiła ekshumacja i przeniesienie na wojсковy cmentarz). Wszelkie informacje prosimy kierować: „Gazeta Współczesna”, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Sekretariat Redakcji. (h)

Zimowe obserwacje zwierzyny

ŻEBY ROZUMIEĆ i szanować otaczający nas świat żywych istot warto poświęcić nieco czasu na obserwację zwierząt żyjących na wolności. Jest to zajęcie bardzo trudne, wymagające dużej znajomości obyczajów zwierzęcych. Gdy jednak poczynicie pierwsze kroki, „apetyt będzie wzrastał w miarę jedzenia”.

Z różnych względów obserwacje takie są łatwiejsze zimą. Otaczające nas środowisko jest jakby w letargu, pozabawione liści, roślin zielnych. Do tego zwykle, chociaż przez krótki okres, leży pokrywa śnieżna. W plenerze najłatwiej obserwować zwierzęce przebiegające w pobliżu zero-wy. Mogą to być paśniki zaopatrywane przez myśliwych lub karmowiska. Głód jest silniejszy od lęku i nawet mimo początkowej ucieczki zwierzę najchętniej powraca dalej żerować.

Zwierzęta mają bardzo wy-czułone wszystkie zmysły, najbardziej słuch i wzrok. Człowiek dobrze ukryty może li-czyć na ciekawe spotkanie. Także na trasach wydepta-nych do karmy lub wodopo-ju. Bo trzeba pamiętać, że zimą trudno jest dostać się do wody.

Ciekawe, że zwierzyna prawie nie zwraca uwagi na ruch samochodów, wozów konnych lub sań. Natomiast przy podchodach warto wiedzieć, że zeschle gałęzie lub skrzypiący śnieg z góry przesądza o bezcelowości wysiłku.

O wszystkich porach roku większość ssaków jest bezbronna, jeśli dostanie się między światła reflektorów, co wykorzystują kłusownicy. Zwierzęta przebiegające w pobliżu zabudowań też nie reagują na światło. Na przy-

kład można obserwować za-jące żerujące w ogrodzie kilka kroków od okna. W o-góle zajęcia nadają szczególne-go wyglądu śnieżnej szacie pól i lasów przez wydeptywa-nie ścieżek. Na takich ścieżkach można zobaczyć bardzo wiele — zajęcia we wnyku, kraczącego w okolicy lisa i bardzo często ślad kłusowni-ka. Kiedy użyje się wabika na lisy (głos konającego za-jęcia, tzw. kniazienie) są trzy możliwości spotkania — z li-siem, psem i wykarzkiem.

Wilki obecnie nawet w re-gionie północno-wschodnim są rzadkością, ale można je też spotkać nawet nieoczekiwa-nie.

Zima jest okresem wielkich łowów drobnych drapieżni-ków, tchórzy, kun, łasic, gro-nostajów. Skryty tryb życia

chroni je przed okiem ludz-kim. Zimą chętnie trzymają się obejść większych, wśród ogrodów działkowych polują na drobne gryzonie. Łasica i gronostaj w pogoni za zdob-

yczą potrafią dopaść gryzonia nawet wiskając się do nory. Kiedy w stodole, spichrzu czy piwnicy panuje cisza, nawet zapalone światło nie odstra-sza małych krwiopiczów — od penetracji otoczenia. Można zobaczyć wysuwającego się z norki szcurek i gronostaja trzymającego w pyszczku zdobycz. Są to momenty przelotne, jak błyskawica i rzadko dające się zarejestrować na filmie.

Przy obserwacji zwierząt warto posługiwać się lornetką. Jest to sprzęt bardzo ważny i pomagający zgłębić naszą wiedzę o otaczającym nas środowisku. Często, czekając w zasadce można zaobserwo-wać ciekawe zachowanie się zwierzęcia. A czekać warto nawet i długo. Jest to rozkosz dla oka i niewyczerpa-ny temat wspomnień.

Biorąc pod uwagę różno-rodność gatunków, musiałem ograniczyć się do niektórych tylko zwierząt. Nie jest wy-kluczone, że inne, również ciekawe, zobaczymy podczas zimowych penetracji — na przykład stado dzików żeru-jących na polu.

ROMAN PRUSKI

drabiny, sam to widziałem. „Przejechał milicjant i się porochochodził”. Miejscowa milicyjna władza stwierdza przed sądem, że pani S. mówiła, iż ją pobili, „jakieś kółki tam leżały, dość grube a poszkodowana była pobrudzona zie-mią”.

Adwokat oskarżonych, za-dając pytania poszkodowanej, usilnie krąży wokół tematu pod tytułem „czy pani była mocno w głowie? Czy pani nie cierpi na zawroty głowy?” Stwierdza, że Stanisława S. jest osobą pobudliwą, skłonną do placu, że leczy się w poradni neurologicznej. W

Sąd II instancji rozpatruje sprawę z podobnym wynikiem. Także rezultat przyno-si wniosek o rewizję nadzwyczajną, skierowaną do Proku-ratury Generalnej. W odmo-wie także wspomina się o znikomym niebezpieczeństwie społecznym czynu.

Kilka refleksji. Pomijając korzenie sporu, który zakończył się w sądowej sali, nie sposób oprzeć się wrażeniu, że przede wszystkim ktoś tu nie dopiłował pewnych istotnych spraw. Przede wszystkim — miejscowa władza,

Nie było na rozprawie ni-kogo z przedstawicieli gmin-nych władz, kto mógłby wy-jasnić, jak się właściwie przedstawia sytuacja z przed-miotelem sporu, czyli rzeczo-wym plotem. A skoda — mo-że to wniosłoby coś do sprawy?

Sąd wydaje wyrok: umorze-nie postępowania. W uzasad-nieniu stwierdza, iż jest to typowy konflikt o tzw. „mie-dzę”, trwający między stro-nami od wielu lat. Z braku bezpośrednich świadków za-jścia nie jest możliwe odwo-zienie dokładnego, w pełni wiarygodnego przebiegu wy-

ju społeczności nie powinno się mierzyć jedynie stwierdzeniem, że ktoś doznał usz-czerbku na zdrowiu, nie wy-magającego leczenia ponad tydzień w szpitalu.

Bójki i pobicia nie zdarza-ją się tak znówu rzadko. W re-jonie miasteczka, gdzie rzecz ta się wydarzyła, jest ich sporo. Dobrze, że więk-szość znajduje swój epilog w profilaktycznej rozmowie przed obliczem prokuratora czy milicji. Zjawisko jed-nak występuje. Jeśli epidemie-ręczoczynów będziemy pozbaw-liwie traktować jako „małą szkodliwość społeczną”, może ona utracić znamiona tej „małości” i stać się czymś po-ważniejszym.

Janina S. zapowiedziała skierowanie prośby o zastano-wienie się nad jej krzywdą do ministra Sprawiedliwości lub — do rzecznika praw oby-waelskich.

Upór w dążeniu do sfinali-zowania tej sprawy może być przez wielu poczytany za objaw pieniactwa. Czy jed-nak człowiek, któremu wy-rządzono krzywdę, który czuje się oszukany, a nie znaj-duje oparcia w instytucjach, mogących mu pomóc (np. miejscowych władz, winnych obowiązku egzekwowania pewnych przepisów) może poczuć żal do świata? Czy nie może pragnąć znaleźć też części sprawiedliwości, mo-że dla innych śmiesznej i małej dla niego jednak — bardzo istotnej?

A może Janina S. miała pecha, że trafiła na nie dość obrotnego adwokata?

MICHAŁ PIEKAREK

Listy do redakcji

Trzeba być odpornym

Dużo jeżdżę, rozmawiam z ludźmi na różne tematy. Ostatnio na przykład ciągle się mówi o podwyżkach cen. Choćby w komunikacji. Jest coraz droższa, a podróżuje się gorzej. Wspominał dawne pociągi pa-rowe, które chodziły z więk-szą punktualnością od obec-nych elektrycznych. A weź-my kulturę obsługi pasażer-ów — słowa takie jak „dziękuję”, „przepraszam” — zanikały.

Jadąc niedawno z Sokół-ki do Góran byłem świad-kiem okropnej sceny. Wśród starszy człowiek i pyta kierowcę, dokąd ten autobus jedzie. Kierowca zamiast odpowiedzieć jed-nym słowem, zaczął rzucać

obełgami typu: „ślepy je-steś, nie widzisz?” Cham-stwo kierowcy w stosunku do starszego rolnika było oburzające.

Przy okazji myślałem o kłopotach starych, osamo-tnionych rolników pracują-cych z coraz większym wy-siłkiem na swych gospodar-stwach, a przy tym muszą oni sami jeździć po zakupy, leki, do urzędów, bo młodzi poszli do przemy-słu szukać kiedyszego chle-ba. Dobre kłeszące gospo-darstwa starzeją się i słab-ną. Potrzebne nam jest lo-giczne myślenie i odporność na zło. Niestety, tego nie uczą w naszych szkołach...

TADEUSZ PRONCZYK
Czarna Białostocka

Nie rozmawiać z kierowcą!

Tabliczki z takim napisem powinny wisieć we wszyst-kich autobusach, a zakaż ten musi być przestrzegany jak równo przez kierowców jak i pasażerów. Tak nie jest.

2 stycznia o godz. 11.40 jechałem na trasie Biały-stok—Zabłudów—Michałow—Podolany. Przez cały czas do Zabłudowa kierow-ca prowadził ożywioną, we-solą rozmowę z parą mło-dych ludzi. Pasażerowie za-częli się niepokoić, więc kobieta z pierwszego siedzie-nia zwróciła uwagę roz-mawiającym z kierowcą, że mogą spowodować wy-padek. Młody człowiek za-chował się wobec niej po-lenia w autobusach obowią-chamsku. Kobieta miała iść w oczach a ja przypomniałem sobie straszny wypadek sprzed kilku lat na trasie Jajłowa—Michałow.

J. K. Michałow
(nazwisko i adres znane red.)

Ma być mniej biurokracji...

... ale to chyba nie doty-czy wszystkich urzędników. Jestem młodym rolnikiem, pracuję z rodzicami na gos-podarstwie. Uczęszczam na kurs samochodowy aby do-brym prawem jazdy kat. „C”. Potrzebne mi było za-swiadczenie od inspektora ds. komunikacji Urzędu Gminy w Suchowoli, że je-stem współwłaścicielem sa-mochodu i jeżdżę nim. In-spektor odesłał mnie po to zaświadczenie do notariusza

ZYGMUNT KLEPACKI
Rutkowyszczyna

W dzień do Łodzi

Z informacji w „GW” o zmianach w rozkładzie kil-ku dalekobieżnych pociąg-ów nie widać, aby był przywrócony dzienny po-ciąg do Łodzi, jaki był w-lacie. Połączenie nocne jest

L. SKALSKA
Białystok

Po co im „Trabanty”?

Chyba po to, aby mieć z nimi kłopoty. Już od kil-ku lat ukazują się w prasie wzmianki, że w Suwałkach nie ma gdzie napra-wiać „Trabantów”. Związ-za, że w nowych tytach nie można już samemu u-stawić elektronicznego za-płonu. I co? Holować sa-mochód z Góldapi do Bia-łegostoku? Gdzie tu ekono-

mika? Kto myśli o potrze-bnych usługach? Wystar-czyłoby przeszkolić choć jednego mechanika ze stacji obsługi w Suwałkach czy Elku.

Kto pomoże „trabancia-rzom” z dalekiej „północy”?
MIECISŁAW K.
Suwałki
(nazwisko i adres znane red.)

Buty na tydzień

Piszę o sprawie może zbyt blajej, ale to może spotkać także innych. A po-nieważ dość często pisze się o jakości produkcji, da-ję przykład, że bubble nadal są. A co ma robić klient nabierany przez brakoro-bów i narażany na straty. Kupiłam w październiku w domu handlowym „Saga” w Giżyku obuwie damskie za 1940 zł. Po tygodniu noszenia odepłać się podesza-ły. Gdy reklamowałam nie-udany towar, zaproponowa-no mi zwrot tylko 1 tys. zł. Reszta ceny miała być

opłać za tygodniowe użyt-kowanie. Czyli po dwóch tygodniach noszenia nie mogłabym liczyć na żaden zwrot. Czy pantofle kupuje się na tydzień? — Tak wy-głada. Komisja jakości pod-trzymała swoją decyzję po-mojej drugiej reklamacji w Suwałkach.

Absolutnie się z tym nie zgadzam. Powinna otrzymać zwrot całej wydanej sumy na bubel i od tego słowo: „przepraszamy”.

GABRIELA PUZKO
Giżycko

Pytanie do PZU

Od 1980 r. jestem posia-daczem „Syreny R-20” i do ub. roku korzystałem ze zniżki PZU za jazdę bezwy-padkową. Zasada ta prze-stała obowiązywać przy sa-mochodach ciężarowych. Nie rozumiem dlaczego? Myślę, że się coś zmieni w tym roku, ale nie widać. Nadal więc posiadacze cie-

żarowych wozów czują się dyskryminowani, a my prze-cież czujemy antypatię do wszelkiej dyskryminacji! Czy pocieszać się tym, że pod-wyżka opłat ubezpieczenia dotyczy tylko samochodów osobowych?

STANISŁAW WISZOWATY
Szczecino p. St. Juchy

„Nie dyskutować, wysiadać!”

Zachowanie się niektórych kierowców taxi jest wprost niewiarygodne! Dlatego pro-szę o opublikowanie mego listu — „ku przestrozie”.

Zajście miało miejsce 11 grudnia w południe. Wsiad-łam przy ul. Sienkiewicza do taksówki nr 484 poda-jąc trasę: „Proszę na ul. Le-nina, jak najbliższej ul. Au-gustowskiej”. Jestem inwalidką, mam kłopot z cho-dzeniem, a było ślisko i miałam torbę wyładowa-ną książkami.

Nie dyskutować, wysiadać! Na moją spokojną uwagę, że nie ma powodu zachowywać się grubiańsko, zaczął dalej mi ubliżać nie prze-bierając w słowach i okreś-leniach typu „stara wieź-mo” itp. Oczywiście, domagał się zapłaty. Bojąc się, że zacznę bić jeśli powiem jeszcze słowo, zapłaciłam i wysiadłam.

Do dziś nie mogę się po-godzić z tak ordynarnym traktowaniem pasażera. Czy już rzeczywiście nie można kierowcy wskazać miejsca, w którym chce się wysiąść? Dlaczego mamy doznawać upokorzeń i krzywdy „mo-ralnej”, nie do naprawie-nia przecież!

JANINA Z.
Białystok
(nazwisko i adres znane red.)

Pieniactwo? Być może. Czy jednak człowiek, który czuje się oszukany, nie może poszukiwać sprawiedliwości?

Może to historia, jakich wiele? Dramat, wyrosły ze spraw z pozoru blajach, wikłających się w miarę wpływu czasu do tego stopnia, że powstały węzeł usiłowało najpierw roz-plątać „narzędziem typem lub topkrawędzistym” a nastep-nie — przy pomocy kodeksu prawa karnego?

W MAŁYM MIASTECZKU S. sąsiadują przez mie-dzę dwie rodziny. Mie-dzy ich działkami (bo to skrawki ziemi raczej niewielkie) biegnie granica, wytyczo-na przez miejscowego geode-tę. Na niej — plot, dość nie-zgody (a może swoisty deto-nator zadawnionych, zapiek-łych nienawiści?).

Właściciela jednej z dział-ek apeluje kilkakrotnie do miejscowej władzy o zmusze-nie sąsiada, pana N., do usta-wienia ogrodzenia zgodnie z planami twierdząc, jakoby przesunął ogrodzenie w jej stronę. Urzędowe monity do pana N., który sąsiadnią działkę dzierżawi, nie odno-szą skutków. Władza jakos jest bezradna wobec faktu, że jeden z obywateli ewidentnie ignoruje jej zarządzenia. Ale też sama władza raz (w urzę-dowym piśmie) stwierdza, że granica — między działkami jest właściwa do znów — że wręcz przeciwnie.

Pewnego październikowego dnia 1985 r. pani S. zauwa-ża, że sąsiadzi pan N. wraz z żoną i ojcem stawiają plot na rzeczonej granicy. Uznała, że nie robią tego zgodnie z planem, zwróciła im uwagę. Nie wiadomo dokładnie, jak było dalej...

W odpisie lekarskiej ob-dukcji czytamy m.in.: „stwierdza się liczne pod-biegnięcia krawca na skórze ramienia (...) na lewym pod-udziu na powierzchni przys-

Kość w płocie

pewnym momencie mówi: „Może mniej bronić oskarżo-nych a bardziej charakteru-je oskarżycielkę” (!). „Mogła zatem (zdaniami obrońcy) — również prowokacyjnie zachować się w czasie zajścia”.

Sąd wyraża wolę ujrzenia zaświadczenia z poradni, gdzie leczy się pani S. Miał takowe przedstawiona zostaje cała historia choroby poszko-dowanej (!).

Oskarżeni twierdzą z kolei, że wecale pani S. nie bili, że to ona wywołała całą awan-turę, zaś oni zachowywali się raczej spokojnie. Wynikałoby z tego, że oskarżycielka naj-pierw spadła z drabiny, po-tem sama ponabijała sobie parę siniaków i poleciała na obdukcję.

Uważa także, iż stwierdzone na ciele poszko-dowanej obrażenia nie po-stwały w wyniku bicia jej twardymi przedmiotami, lecz na skutek ścisnięcia rękami i odpychania (obdukcja i biegły sądowy jednak taką możli-wość, i to z dużą dozą praw-dopodobieństwa, dopuszczają). Znalazło się również stwierdzenie o znikomym stopniu społecznego niebezpieczeństwa zarzucanych oskarżonym czynów.

Adwokat Stanisława S. wnosi odwołanie do Sądu Wojewódzkiego. W tym czasie główny (były) oskarżo-ny — Henryk N. wyjeżdża do USA (długo, że sprawa nie została definitywnie zamknię-ta?).

która nie potrafiła wyegzek-wować wydanych przez siebie zaleceń. Być może to wła-snie doprowadziło do zajścia? Dalej — czy na sali sądowej jest miejsce na zastanawianie się publiczne, czy jedna ze stron nie jest przypadkiem „stuknięta”? Dochodzi do tego, jak tłumaczyła powódka, że dzieci sąsiadów rozprowadzają w miejscowej szkole, że ona jest wariatką, „bo leczy się na głowę”.

Dopuszczono do wyjazdu oskarżonego za granicę, mi-mo że Temida nie rozstrzy-gnęła jeszcze definitywnie, czy jest on winien, czy nie, za-rzuconego mu czynu.

W uzasadnieniu wyroków padają stwierdzenia o zniko-mej szkodliwości społecznej czynu. S

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ
w Grajewie

zatrudni od zaraz

- lekarza ogólnego, pediatrę, stomatologa w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Radziłowie,
- lekarza pediatrę w Gminnym Ośrodku Zdrowia w Trzciannem,
- oraz w Grajewie lekarza stomatologa, radiologa, lekarza w stacji dializ, zapewniając bardzo dobre warunki placowe i mieszkaniowe.

K 176-1

BIAŁOSTOCKIE FABRYKI MEBLI
w Białymstoku ul. Szosa Północno-Obwodowa 5
PILNIE ZATRUDNIA

- instruktora ochrony p.poż. z wykształceniem średnim lub wyższym pożarniczym.
- Informacji udziela Sekcja Kadr tel. 751-503 wewn. 246.

K 243-1

WZGS „SCH”
ODDZIAŁ BUDOWLANO-MONTAŻOWY
w Mońkach ul. Kościelna 34 tel. 24-85, 27-21

ZATRUDNI

- na korzystnych warunkach
- operatora dźwigu - Star ZS-4/28

K 246-1

PHW w Białymstoku
ul. Składowa 7

zakupu

SILNIKI S-474

w cenie złomu użytkowego oraz panewki korbowodowej do silnika S-474 pełnowartościowo.

K 208-1

ROZNE

- OKAFY kuchenne, rolety, żaluzje, tapicerka drzwi, zabezpieczenia. 313-97, Dąbrowski.
- MATERIAŁY zagraniczne - sprzed. tel. 431-018.
- SPRZEDAŻ pianino „NEUTROTIN” zabytowe w bardzo dobrym stanie. Suwałki tel. 57-26.
- SŁOME ciukowana - sprzed. Długoleś 71, gm. Krynio.
- CHŁODZIARKĘ 120 l. dojarkę Alfa Laval (suwalski) tanio sprzed. (Suwałki, Nowy Świat 17).

K 243-1

GARAZ blaszak - sprzed. Tel. 512-110.

POŁ. Mińska - sprzed. Białystok, Astronautów 1.

DOM drewniany - sprzed. Płońsk, Pionka Koszy 33, gmina Lapy.

DOM drewniany pod rozbiórkę - sprzed. Szachłowa 21, Korycin 16-140.

UZBROJONA działka budowlana w Białymstoku - kupię. Tel. 418-530.

K 218-1

Wyrzys głębokiego współzucia

kol. Romanowi Karp

z powodu zgonu

BRATA

składają:

dyrekcja, Zarząd Związku Zawodowego, Rada, Pracownicy, POP i współpracownicy Wojewódzkiego Zakładu Usług Wodnych dla Potrzeb Rolnictwa w Łomży.

K 301-1

Wyrzys głębokiego współzucia

kol. Jądkowej Rutkowskiej

z powodu zgonu

OJCA

składają:

kierownictwo i pracownicy Okręgowej Komisji Arbitrażowej w Białymstoku

K 259-1

Wyrzys głębokiego współzucia

kol. Krystynie Gieniusz

z powodu śmierci

MATKI

składają:

dyrekcja i współpracownicy ze Szk. Podst. w Gieniuszach

K 262-1

Co gdzie kiedy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węglińskiego - MAK

„Kamień” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

FILHARMONIA

Panstwowa Filharmonia - Koncert muzyki operowej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Białostockiej, pod batutą Tadeusza Chajana, Wanda Polanska - sopran, Piotr Wnukowski - tenor. W programie: „Wojna i pokój”, „Karmelita”, „Rajmunda”, „Główna” 19 i 18.30.

KINA

„Poko” - „Mona Lisa”, prod. ang. (od lat 18) godz. 13, 15, 17, 19, seans nocny: „Poznań” - 19 (spektakl przeznaczony z 10.1.1988) w terenie (Kuchnia, Seans nocny: „Turcja” - 10.1.1988)

WOJEWÓDZKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWNICTWA
WIEJSKIEGO w Białymstoku

ZATRUDNI

- inżynierów (techników) z uprawnieniami na wykonawstwo robót budowlanych na stanowiskach:
 - ♦ szef produkcji
 - ♦ kierownik budowy
- Proponujemy wynagrodzenie w systemie agencji.
- Oferty prosimy składać w Zarządzie Spółdzielni ul. Warszawska 43.

K 240-1

FABRYKA APARATURY I URZĄDZEN
KOMUNALNYCH
w ŁOMŻY ul. 22 Lipca 23 B

ZATRUDNI

- GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO

wymagane:

wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż pracy 4 lata lub średnie ekonomiczne, staż pracy 8 lat w komórce finansowo-księgowej w tym: 4 lata na stanowisku kierowniczym lub samodzielny.

- KIEROWNIKA DZIAŁU KSIĘGOWOŚCI

wymagane:

wykształcenie wyższe ekonomiczne, staż 4 lata w komórce finansowo-księgowej lub średnie ekonomiczne, staż pracy 6 lat w komórce finansowo-księgowej.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. Tel. 34-51, 34-52 lub 39-49.

K 200-1

Rejon Energetyczny Suwałki powiadamia odbiorców o przerwach w dostawie energii elektrycznej w miejscowościach:

- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 15 do nr. 122. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 123 do nr. 150. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 151 do nr. 178. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 179 do nr. 206. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 207 do nr. 234. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 235 do nr. 262. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 263 do nr. 290. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 291 do nr. 318. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 319 do nr. 346. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 347 do nr. 374. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 375 do nr. 402. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 403 do nr. 430. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 431 do nr. 458. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 459 do nr. 486. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 487 do nr. 514. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 515 do nr. 542. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 543 do nr. 570. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 571 do nr. 598. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 599 do nr. 626. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 627 do nr. 654. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 655 do nr. 682. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 683 do nr. 710. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 711 do nr. 738. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 739 do nr. 766. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 767 do nr. 794. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 795 do nr. 822. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 823 do nr. 850. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 851 do nr. 878. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 879 do nr. 906. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 907 do nr. 934. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 935 do nr. 962. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 963 do nr. 990. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 991 do nr. 1018. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1019 do nr. 1046. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1047 do nr. 1074. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1075 do nr. 1102. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1103 do nr. 1130. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1131 do nr. 1158. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1159 do nr. 1186. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1187 do nr. 1214. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1215 do nr. 1242. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1243 do nr. 1270. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1271 do nr. 1298. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1299 do nr. 1326. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1327 do nr. 1354. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1355 do nr. 1382. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1383 do nr. 1410. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1411 do nr. 1438. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1439 do nr. 1466. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1467 do nr. 1494. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1495 do nr. 1522. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1523 do nr. 1550. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1551 do nr. 1578. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1579 do nr. 1606. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1607 do nr. 1634. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1635 do nr. 1662. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1663 do nr. 1690. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1691 do nr. 1718. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1719 do nr. 1746. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1747 do nr. 1774. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1775 do nr. 1802. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1803 do nr. 1830. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1831 do nr. 1858. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1859 do nr. 1886. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1887 do nr. 1914. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1915 do nr. 1942. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1943 do nr. 1970. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1971 do nr. 1998. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 1999 do nr. 2026. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2027 do nr. 2054. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2055 do nr. 2082. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2083 do nr. 2110. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2111 do nr. 2138. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2139 do nr. 2166. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2167 do nr. 2194. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2195 do nr. 2222. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2223 do nr. 2250. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2251 do nr. 2278. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2279 do nr. 2306. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2307 do nr. 2334. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2335 do nr. 2362. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2363 do nr. 2390. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2391 do nr. 2418. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2419 do nr. 2446. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2447 do nr. 2474. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2475 do nr. 2502. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2503 do nr. 2530. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2531 do nr. 2558. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2559 do nr. 2586. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2587 do nr. 2614. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2615 do nr. 2642. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2643 do nr. 2670. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2671 do nr. 2698. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2699 do nr. 2726. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2727 do nr. 2754. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2755 do nr. 2782. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2783 do nr. 2810. Przerwy spowodowane pracami przy wymianie transformatorów.
- Suwałki, ul. Kościelna od nr. 2811

„Predom-Service” w Łomży

Dużo i... za mało

W lipcu 1977 roku otrzymali całkowicie nieprzystosowany do charakteru działalności budyneczek dawnej szkoły przy ul. Poznańskiej. W trzy miesiące później w prowizorycznych warunkach — bez wody, za to z przeciekającym dachem — zaczęli wykonywać pierwsze naprawy. Od tamtej pory minęło dziesięć lat. Co się zmieniło? Kierownik Zakładu Obsługi Technicznej nr 3 „Predom-Service” w Łomży — Andrzej Podsiadło uważa, że dużo i... za mało jednocześnie.

Cztery lata temu przeprowadziliśmy remont generalny budynku. Jest już woda i sprawną instalacją elektryczną. Wymieniliśmy całą stolarkę, odprawiliśmy ścieki, rozwalając się budki gospodarcze zamieniliśmy na magazyny. Ale to nie wystarczy. Zaczęliśmy od obsługi sprzętu wrocławskiego „Polaru” przy zatrudnieniu dwóch monterów. Ale zakres usług systematycznie wzrastał. Do 1980 r. naprawialiśmy zamrażarki i pralki małosobowe. Obecnie jesteśmy zakładem na praw gwarancyjnych sprzętu „Polar” we Wrocławiu i Za-

ganiu, a także schładzarkach mleka Zakładów Elektromaszynowych „Eda” w Powiatowej, prasownic i zmywarek do naczyń toczewskiego „Medrixu”, odkurzaczy rzeszowskiego „Zelmeru” i pralek wrocławskich kieleckiego „Polmo”. Jedynym zakładem napraw gwarancyjnych tego sprzętu w woj. łomżyńskim (poza podludnią część obsługiwaną przez zakład w Ciechanowie, 12 gmin woj. białostockiego i 17 — woj. ostrołęckiego. A ponadto wykonujemy też naprawy pozagwarancyjne.

Zrobiło się więc znowu ciasno i jedyna nadzieja na

pewną poprawę tkwi w modernizacji zakładu, która może uda się przeprowadzić w tym roku. Tylko wówczas będzie można podjąć rosnącym potrzebom na naprawy warsztatowe, w tym regenerację agregatów z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, których „Polar” już nie produkuje.

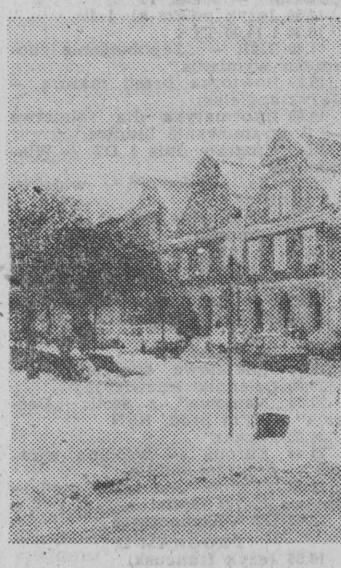
Zdecydowaną większość napraw wykonujemy w domu klienta. Stąd duże znaczenie sprawności prywatnych samochodów monterów i przypadki opóźnienia wykonania usługi. Pod koniec ub.r. sporo klientów miało do nas pretensje o nieterminowe naprawy pralek i zamrażarek. Przepraszamy, ale przyczyna kryła się właśnie w braku paliwa. Pod bna sytuacja może się powtórzyć pod koniec każdego kwartału. Przydziały paliwa są bowiem zbyt małe.

W ubiegłym roku tzw. „roboćnica” przekroczyła 10 mln złotych, prawie milion na jednego montera, który często zaczyna pracę o godz. 6 w Łomży kończy ją o godz. 23 w Dąbrowie Białostockiej, Mokkach czy Andrzejewie. Ten charakter pracy jest jedną z przyczyn sporej fluktuacji załogi. Niektórzy nie wytrzymali tempa i wymogów jakościowych, inni wyjechali na amerykańskie „saksy”. Trzon załogi stanowią jednak fachowcy wysokiej klasy jak Wiesław Zorczykowski — jeden z najlepszych w całym przedsiębiorstwie, Edmund Wollński, Lech Siwik czy najmłodzy z nich stażem — Jarosław Placochyński. (jtb)

Gratulacje wiatrowskiej fermie

Na Ziemi Piskiej są różne zakłady, różne traktujące swój wkład miasto — lub gminotwórcy. Tym razem chcemy poinformować czytelników o dokonanej przez pracowników Fermy Zwierząt Futerkowych w Wiatrowie rozbudowie szkoły własnymi środkami i siłami. Placówkę powiększono o dwie izby lekcyjne. Oto właściwy przykład zrozumienia wspólnej sprawy — zakładu i środowiska! (tub)

Oszczędzaj prąd!



Zima w Jedwabnem. Fot. Anatol Chomicz



Laureaci konkursu: (od lewej) Ryszard Wasielewski, Maria Krystyna Kapuścińska i Włodzisław Lapiński.

Za odwagę w myśleniu i działaniu

— Idea konkursu — odwaga w myśleniu i działaniu, powiedział gratulując laureatom, sekretarz KW PZPR, Waldemar Berdys — najlepiej oddaje sens zachodzących w kraju przemian. Dziś, jak nigdy dotąd, leżą się działania nowatorskie, śmiałość, odwaga działania.

W tym roku nagrody przypadły, przypominamy — Marii Krystynie Kapuścińskiej, Ryszardowi Wasielewskiemu, Włodzisławowi Lapińskiemu i Dobrosławowi Kobielickiemu. Laureaci odebrali piękne medale przedstawiające W. Gaję, M. Kajkę, K. Brzostowskiego, I. Prądzynskiego. Oni to właśnie, lu-

dzie niezwykle zasłużyli dla Ziemi Mazurskiej i Suwalskiej, patronują nagrodom „Krajobrazów” i wojewody suwalskiego.

Tegoroczni laureaci — co podkreślił wręczając nagrody wojewoda Kazimierz Jabłoński — są przykładem pracy dobrej, rzetelnej i właśnie odwagnej, budzącej szacunek i uznanie otoczenia.

Do gratulacji i słów uznania pod adresem tegorocznych laureatów dołącza się „GW”. (stk)

Pracownia Krajoznawcza w Grajewie

Zaprasza w swe progi...

Jeszcze niedawno niewielki domek w środku miasteczka Grajewa, na placu zabaw dla dzieci przy ul. Wojska Polskiego określano dość lapidarnie i obrazowo: rudera. Gdy jednak znalazł się w polu zainteresowania miejscowego Oddziału PTTK określenie straciło aktualność.

— Samodzielnie jednak nie działalibyśmy wiele przy swych bardzo skromnych możliwościach — mówi sekretarz Zarządu Oddziału PTTK Barbara Omelana. — Musimy oddać należną część satysfakcji za powodzenie inicjatywy miejscowym władzom, które ułatwiły formalności związane z przejęciem budynku i wsparły finansowo kwotę ok. 5 mln zł, prace remontowe i wyposażenie wnętrza regionalnej pracowni krajoznawczej.

Na oficjalne jej otwarcie, które odbyło się 18 bm. przygotowano ekspozycję przyrodniczą, na którą złożyły się ekspozycje wyprodukowane z prywatnych zbiorów, będące skromną namiastką bogactwa unikalnej flory i fauny Bagn Biebrzańskich. Jenot, wydra, piżmak, kuna, obok skór tych zwierząt poroża łosia, białonogi, zbiór roślin jak turzyce, welniaki, sity — nale-

żące w większości do nadleśniczego z Moniek — Edwarda Komendy oraz Zdzisława Kosteckiego z Nadleśnictwa w Rajgrodzie — będzie można podziwiać jeszcze przez około dwa miesiące.

— Już jednak myślimy nad kolejną wystawą, licząc po trosze na innych hobbystów... — zdradza jej swe plany grajewski PTTK-owiec. — Chcemy, żeby regionalna pracownia była rodzajem mini-centrum naszego czynnego zainteresowania i związków z Ziemią Grajewską, a głównie terenami nadleśniczymi. Stąd np. — od obejrzenia przezroczny, map, wysłuchania najważniejszych informacji o walorach tego niemal niekulturowego wpływu cywilizacji zaskakują — rozpoczynać się będą wycieczki turystyczne — krajoznawcze po Bagnach Biebrzańskich. Wkrótce rozpocznie działalność pracownia fotograficzna, której głównym celem będzie utrwalanie piękna krajobrazów, roślin, zwierząt. W prawym odlewy będą różnego rodzaju spotkania związane tematycznie z naszą statutową działalnością. Zapraszamy również uczniów miejscowych szkół, którym mamy nadzieję zaszczepić szacunek dla ojczystej przyrody, wrażliwość na jej walory, żyć w młodości sojuszników

przy neutralizowaniu skutków i przyczyn degradacji naturalnego środowiska. Krótko mówiąc: liczymy na to, że dzięki naszym zabiegom organizacyjnym krąg turystów i sympatyków znacznie się powiększy... N. OMELCZENKO

Powiedzieli nam:

Plusy i minusy w łomżyńskim rolnictwie

Co u progu roku 1988 w łomżyńskim rolnictwie?

Z tym pytaniem zwróciłem się do dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa UW — mgr inż. Józefa Mioduszeńskiego.

— Dodatkowo temperatury utrzymywały się od 25 grudnia. Może obecny spadek (minus 5 stopni C) odmieni układ i zacznie się drugie hartowanie roślin. Gdyby nadal była wiosna zima, anomalia ta będzie miała niekorzystny wpływ na wegetację. Dobrze, że po wielu deszczach przybyło wody w glebie. Jest jej tyle, ile po wiosennych roztopach.

Obecna pogoda najbardziej sprzyja gospodarce leśnej. Brzmi to nieprawdopodobnie, ale pracują również melioranci na łąkach. Łatwiej o dobrą kondycję

Augustowskie „Silikaty”

1200 domków z rocznej produkcji

Piętnaście lat istnieje Zakład Silikatowy w Augustowie. Wytworzył on blokowe wapienno-piaskowe (wielkość trzech cegieł) na potrzeby trzech naszych województw. W ubiegłym roku wyprodukował 46,4 mln bloków (o dwa miliony ponad plan). Z tej ilości można wybudować 1200 domków jednorodzinnych.

Zakład jest zmechanizowany, z zapleczem socjalno-bytowym. Podstawowy surowiec — piasek — od 1982 roku dowożony jest z Zakładu Krużysza w Sobolewie koło Suwałk. W minionym roku przywieziono go 84,5 tys. m sześć. Za dowóz zakład zapłacił ponad 42 mln zł. Zgromadzonego dostateczną ilość węgla czyli tyle ile potrzeba. Od dziesięciu lat firmą kieruje Janusz Andrzejewicz.

Obecnie augustowskie „Silikaty” zatrudniają 120 osób, w tym trzydzieści kobiet. Czterdzieści procent załogi — to ludzie z ponad dziesięcioletnim stażem pracy w „Silikatach”. Sumiennością i rzetelnością w pracy wyróżniają się między innymi Krzysztof Drosel (kierownik sekcji mechanicznej), Marian Pawlak (kierownik sekcji zaopatrzenia), Stanisław Witkowski (operator prasy), i Lech Harasim (brzadzista w warsztacie mechanicznym). (jc)

SPORT

IX Bieg Merkurego

przełożony na 22 lutego

W oczekiwaniu na śnieg

Ostatnie opady śnieżne sprawiły, iż na stokach Mount Allan można już jeździć na nartach. Organizatorom Igrzysk Olimpijskich w Calgary spadł kamień z serca. Natomiast w Polsce brak śniegu spędza nadal organizatorom narciarskich biegów sen z oczu.

IV Ogólnopolski Narciarski Bieg „Ondraszka” jaki miał się odbyć 17 stycznia na „Mikuszowskich Błoniach” w Bielsku Białym, wchodzący w skład punktacji biegów masywowych o Puchar Polski został z braku śniegu przełożony na 28 lutego.

Również IX Bieg Narciarski Merkurego w Białymstoku zaplanowany na 24 bm. odbędzie się — jeżeli zima przypomni o swych obowiązkach — 28 lutego.

Natomiast z nadzieją na śnieg i mroź oczekiwać organizatorzy X Jubileuszowego Biegu Jacyńców, który rozegrany zostanie 14 lutego w Goldapi.

Przygotowania do tej imprezy są już prawie zakończone na ostatni guzik. Trasy zlokalizowane w Łasku Kumieli zostały poszerzone i otrzymały ciekawą konfigurację. Zadbano też o tzw. „otoczkę” jubileuszowej imprezy. Tradycyjnie WPHW zorganizuje kiermasz sprzętu turystyczno-sportowego. Białostocki Studencki Klub Balonowy zaprezentuje jeden ze swoich balonów na ogrzewanym powietrze. Wystąpią też ludowe kapele.

Przypominamy, że zawody rozegrane zostaną na trzech dystansach w grupie kobiet i mężczyzn:

★ bieg główny — 30 km dla urodzonych w r. 1970 i starszych, objętych do klasyfikacji Pucharu Polski,

★ bieg średni — 15 km dla urodzonych w r. 1974 i starszych,

★ bieg mały — 3 km dla urodzonych w r. 1975 i młodszych.

Prawo udziału w biegu mają wszyscy chętni, którzy przedstawia aktualne badania lekarskie, nadesłane zgłoszenie i uiszczą opłatę startową w wysokości 100 zł — dzieci i młodzież szkolna, 300 zł — pozostali uczestnicy.

W ramach opłaty startowej uczestnicy biegu otrzymają znaczek, dyplom okolicznościowy, dożywianie na trasie i smaczną grochówkę na mecie.

Zwycięzczy na poszczególnych dystansach oraz najstarszy uczestnik biegu otrzymają cenne puchary. Ponadto zdobycy sześciu pierwszych miejsc na każdym dystansie wyróżnionych zostanie nagrodami rzeczowymi.

Zgłoszenia do 31 stycznia przyjmuje Wojewódzka Federacja Sportu ul. Wojska Polskiego 2, 16-400 Suwałki. (let)

„Roś” Pisz na czele

Koszykarscy kadeci walczą w eliminacjach do XV Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. W grupie, w skład której wchodzi osiem zespołów z Polski północno-wschodniej, MKS „Roś” Pisz zmierzył się w Olsztynie z tamtejszym AZS WSP. Wygrał pisanie 90:77 (45:25) i bez porażki prowadzi w tabeli. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Zbigniew Wykowski — 24, Dariusz Jórski — 21 i Cezary Sawczuk — 20.

Zawodnikom z Pisu pozostało do rozegrania mecz z drużyną „Instal” i Białystok. Odbędzie się on 30 stycznia w Białymstoku. (jz)

Klasa „M” na półmetku

W zaległym meczu klasy „M” między dwoma najlepszymi zespołami z Białostoku uległ MKS Hajnowka 2:3 i w rewanżu wygrał 3:0.

Tabela po 1 rundzie klasy „M”			
1. LKS Mońki	8: 2	27:16	
2. MKS Narw Łapy	6: 4	20:16	
3. Metalowiec II B-stok	6: 4	20:18	
4. Metalowiec I B-stok	5: 5	31:20	
5. MKS Hajnowka	5: 5	18:19	
6. Pomocznica Sejny	0:10	9:30	(mark)

Już wkrótce

Białe ferie '88

Ferie zimowe coraz bliżej. W woj. łomżyńskim dominować będą „Ferie w mieście”. Uczniowie będą mogli przyjechać do szkoły, pożywić gry świetlicowe lub sprzęt sportowy i spędzić czas w gronie rówieśników. Na zimowiska zapraszają kluby i świetlice osiedlowe w Grajewie, Kolnie, Łomży, Wysockim Mazowieckim i Zambrowie.

Jak poinformował sekretarz Zarządu Miejskiego Gminnego Szkolnego Związku Sportowego w Grajewie, Wojciech Chyliński — na okres ferii przewidziano wiele imprez sportowych. 1 i 2 lutego br. w Rudzie odbędą się zawody bieżniarskie i rozgrywki w hokeja. 4 lutego w Grajewie urządzony zostanie otwarty turniej szachowy w Zespole Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych, zaś 8 i 9 lutego — zawody w tenisie stołowym w Szkole Podstawowej nr 2. 5 lutego Szkoła Podstawowa nr 1 będzie gospodarzem turnieju piłki siatkowej dziewcząt. Natomiast 10 i 11 lutego w SP nr 4 odbędą się turnieje komety dla dziewcząt i chłopców. Najmłodsi zwolennicy futbolu spotkają się na me-

czu 12 lutego w sali gimnastycznej ZSO. Początek wszystkich imprez o godz. 10.

Wkrótce w wielu placówkach kulturalnych oraz w szkołach wywieszone zostaną plakaty informujące o imprezach dla dzieci w pierwszej dekadzie lutego, a więc w czasie „białych ferii”.

Warto dodać, że — podobnie jak w roku ubiegłym — młodzież chętnie włączy się do akcji dokarmiania zwierzyńnej łeśnej oraz ptactwa. Wiele mogą pomóc szkolne kółka Ligi Ochrony Przyrody i drużyny Związku Harcerstwa Polskiego. Możliwości pomocy jest bardzo wiele. Mamy nadzieję, że wszyscy przyjaciele przyrody wezmą to sobie do serca. (jc, sar)

Zakład Ubezpieczeń Społecznych informuje

Oddział ZUS w Augustowie informuje, że najbliższe wynagrodzenie pracowników ubezpieczonych zakładów pracy za pełny miesiąc wymiar czasu pracy zostało ustalone od 1 stycznia 1988 r. na 9 tys. zł.

Powoduje to w konsekwencji zmiany wysokości podstawy wymiaru oraz najniższej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne niektórych grup ubezpieczonych. W związku z tym, począwszy od składki za styczeń br., podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne nie może być niższa od 9 tys. zł. dla:

★ osób wykonujących pracę na rzecz jednostki gospodarki uspołecznionej na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, których czas pracy określony w umowie odpowiada co najmniej pełnemu wymiarowi czasu pracy;

★ osób współpracujących z osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia,

★ pracowników zatrudnionych w pełnym wymiarze czasu pracy w placówkach i zakładach prowadzonych na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.

Natomiast podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie spo-

łeczne pracowników zatrudnionych na podstawie umowy o pracę lub spółdzielczej umowy o pracę w prowadzonych na zasadach zryczałtowanego rozrachunku spółdzielczych zakładach usługowych powinna być ustalana jako wielokrotność kwoty 9 tys. zł, w zależności od kategorii osobistej zaszeregowania pracownika.

Równocześnie ZUS wyjaśnia, iż uspołecznione zakłady pracy mogą dokonywać od 1 stycznia br. podwyższenia podstawy wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne do kwoty nie przekraczającej 45 tys. zł miesięcznie.

★ na wniosek osób wykonujących pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, które zawarły umowy na zasadach zryczałtowanej odpłatności,

★ osób współpracujących z osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia.

Z milicyjnej KRONIKI

Wypadki drogowe

15 bm. około godz. 17 we wsi Sajenke (gmina Augustów) kierujący samochodem osobowym „Syrena” — Eugeniusz K. zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się z samochodem osobowym „Wartburg” prowadzonym przez 46-letniego Stanisława K. W wyniku kolizji ogólnych obrażeń ciała doznał pasażer z „Syreny”.

16 bm. o godz. 22.30 w Rejglinie (gmina Elku) kierujący samochodem marki „Polonez” — Cyryl C. zjechał z nadmiernej prędkością, wpadł w poślizg i rozbił swój pojazd o drzewo. Zarówno kierowca jak i jego żona oraz pasażer przebywający na lewym siedzeniu.

Kradzieże i włamania

W nocy z 14 na 15 bm. na bocznicy kolejowej w Elku

nieznani sprawcy skradli z kontenera załadowanego na wagonie-Platformie lodówkę produkowaną przez „Pamir”.

15 bm. w Suwałkach przy ul. Kasztanowej dokonano włamania do mieszkania przez wyważenie okna. Włamywacze złali na szkło Danuty W. dwa srebrne pierścionki oraz spodnie. Straty oszacowano na około 15 tys. złotych.

16 bm. nad ranem w Baniach Mazurskich ujawniono włamanie do lokalu gastronomicznego PGR „Bistro” przez wybite szyby w oknie. Nie ustaleni sprawcy skradli pierścionki i artykuły spożywcze wartości 6,5 tys. złotych.

W tym samym dniu w Augustowie w osiedlu „Śródmieście” złodzieje włamali się do pięciu garaży przez ukrecenie klódek w drzwiach, skąd zabrali przechowywaną w różnych pojemnikach benzynę. I

uolnili się jak kamfora. Straty wyniosły 22 tys. zł. Wczorajem 16 bm. w Suwałkach przy ul. Gajowej w czasie nieobecnego domownika nie ustaleni sprawcy weszli — drzwi werandy nie były zamknięte — do mieszkania Krzysztofa Ł. Natomiast opuścili oni wnętrze wraz z zabraną biżuterią wartości ok. 200 tys. zł.

Również w Suwałkach przy ulicach Młynarskiego i Nowotki dokonano włamania do piwnicy przez ukrecenie klódek. Nieznani sprawcy — amatorzy cudzej własności — zabrali m.in. namiot 4-osobowy, banki, wiertarkę i silnik elektryczny. Nie gardzili też przetworami owocowymi i warzywami. Ten wycieczny „wy-ceniono” na 60 tys. zł.

Czerwony kur w oborze

17 bm. o godz. 1.50 wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Romualda S. w Sześciwólkach (gmina Wiązajny). Spłonęła obora, dwanaście krów i 25 ton siana. Straty oszacowano na ok. 2,5 mln zł. Przyczyną pożaru było zwarzenie w instalacji elektrycznej. (jtb)



Zima w Jedwabnem. Fot. Anatol Chomicz

Więcej mieszkań w Pisz

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Pisz posiada około czterdziestu budynków wielorodzinnych w śródmieściu oraz w osiedlach: Mickiewicza i Gajewskiego. Zamieszkuje w nich 6 tys. osób, tj. co trzeci pisanin.

Obecnie na peryferiach miasta nad Pisz powstaje osiedle „Wschód”. W tym roku miejscowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego odda do użytku trzy bloki i tyle samo w przyszłym roku oraz w 1990 r. — dwa. Wprowadzi się do nich 313 rodzin. W ubiegłym roku w Pisz powstała konkurentka — Międzyzakładowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. Wnosi ona bu-

dynki w Osiedlu Czerniawskiego. Do 1990 roku wybudowanych zostanie sześć budynków pięciokondygnacyjnych dla dwustu rodzin. Po 1990 roku bloki będą wznoszone przy ul. Warszawskiej. (cis)

Na potrzeby nie zanosi się już choćby dlatego, że papiernicy potentat — Warszawskie Zakłady Papierne, dotychczas zaopatrujące w papier toaletowy 28-30 województw — po wyremontowaniu urządzeń zaczął swą wyrobę eksportować za granicę. W tej sytuacji woj. suwalskie na papier też liczyć nie może. (EP)

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „SWIT” w Elku

INFORMUJE, że

z dniem 20 stycznia 1988 r. w lokalu Spółdzielni zostały wywieszone:

▼ projekty list przydziału mieszkań na 1988 r.

▼ listy członków przyjętych do Spółdzielni pełnoletnich i ze zgromadzonym wkładem do 24 listopada 1981 r.

W szkolnych stołówkach

★ Niedrogo i (na ogół) smacznie, ale ciasno ★ Narzekania kucharek i intendentów ★ Owoce i przetwory od święta ★ Dobrze mieć bogatego patrona

Posiłki wydawane w szkolnych stołówkach są na ogół niezłe i smaczne. Dzieci i młodzież chętnie więc z nich korzysta, ale miejsce nie wystarczy dla wszystkich. Odwiedziliśmy ostatnio cztery stołówki w szkołach podstawowych Bielecka Podlaskiego. Wszędzie zastaliśmy ład i porządek, ale i niezmierną ciasnotę.

Agnieszka Niewińska i Marta Przyłucka z II b w Szkole Podstawowej nr 1 chwaliły sobie obiady. Najbardziej im smakują kurczak z surówką i kotlet schabowy z buraczkami. Natomiast Justyna Dorosz z kl. VIII c woli kotlet mielony oraz zupę ogórkową. Pani z kuchni — jak chcemy — zawsze nam dają repetę z zupy czy kisielu.

Jedną z matek dzieci obecną właśnie w szkole, z zadowoleniem mówi o dożywianiu ich pociech. Placi niewiele ponad 3600 zł za trojkę dzieci i nigdy nie są głodne. Zjadają wszystko, chyba że coś lepszego przyszykuje się w domu.

Mgr Walentyna Prus, pracownik miejscowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej informuje nas, że w roku 1987 wszystkie stołówki szkół podstawowych były kontrolowane czterokrotnie (raz w kwartale). Ich stan sanitarny i higieniczny ocenia jako zadowalający. Jednak zbyt ciasne są zaplecza magazynowe oraz same pomieszczenia stołowe, w porównaniu do ilości osób stołujących się. Brak również pokoiów socjalnych, za małe są szatnie, a pomieszczenie do przygotowywania artykułów niefunkcjonalne.

Wprawdzie obiady zawierają odpowiednią ilość kalorii (800–1000 cal, a wyśmienity Min. Ośw. 900 cal), stwierdzono jednak, że zbyt mało podaje się owoców, mięsa i przetworów mlecznych. Nie zawsze też posiłki posiadają pełnowartościowe białko zwierzęce.

Szczególnie dobre obiady serwuje dzieciom Szkoła Podstawowa nr 3. Pomimo różnych trudności bielecka stołówka funkcjonuje sprawnie, choć (miejscami) 200 stołują się w nich aż 1233 osoby. Jeszcze co najmniej 1000 uczniów chętnie by przystąpiło. Ale możliwości kuchni są ograniczone. W sytuacji, gdy większość

również z warzywami czy rybami. Nic więc dziwnego, że kontrolujący mają zastrzeżenia. Ale ważne jest przecież, że tak duża liczba dzieci korzysta z posiłków. Powinno ich być w szkolnych stołówkach z roku na rok więcej, a nie szkołom trzeba pomóc. Bez tego nie będą one w stanie zwiększać swych możliwości żywieniowych.

Zebrał:

WIESŁAW FALKOWSKI

Ciężkie czasy dla czysciochów

♦ PASTY DO ZĘBÓW I SZAMPONÓW — W SKLEPACH BRAK ♦ BĘDZIE WIĘCEJ KREMÓW DO GOLENI ♦ NAJŁATWIEJ KUPIĆ MYDŁO „LOTOS” ♦ UTEMPERUJMY SWOJE ZAPĘDY DO CHOMIKOWANIA

Czysciochom grozi godzinny stan w kolejkach po szampony, pastę do zębów i środki piorące krajowej produkcji. Dostawy — ilościowo — wcale nie mniejsze niż w pierwszym kwartale ub. roku — rozchodzą się „na pniu”. Handlowcy starają się o dodatkowe kontrakty, ale „towarowego dolka” spowodowanego nadmiernym wykupem w listopadzie i grudniu, tak łatwo zlikwidować się nie da. W placówkach drogerijnych i kioskach „Ruchu” jak dotąd leżą jeszcze importowane proszki do prania — „Nad Super” i „MAG” — na krajowe zaś trzeba polować. A sortyment mydeł też jest ograniczony. W ciągłej sprzedaży są „obecne” tylko posiednie gatunki, przy czym zwykłego szarego mydła do prania tak sprzedawcy jak i klienci nie widzieli już od dawna.

Firmy polonijne, które — jak pamiętamy — w trudnych „higienicznych” czasach wspomogły rynek szamponami i płynami do kąpieli, ostatnio — z powodów wiadomych — pewnie fiksowały — z ową produkcją przegrywały. Firma „Polena” produkuje nawet więcej niż przed rokiem. Proszki, pasty i szampony wciąż jednak są rynkowym rytusem. Białostocka PSS „Spolem” na pierwszy kwartał tego roku ma otrzymać 344,5 ton proszków krajowej produkcji oraz dodat-

kowo 26 ton specjału do prania finarek; płynów i past do prania ręcznego — około 50 ton; szamponów — 140 tys. opakowań; pasty do zębów — 120 tys. tubek; kremów do golenia — 45 tys. sztuk.

Jak twierdzi zawiadujący branżą drogerijną w białostockiej „Spolem” — Zdzisław Świeciecki — dostawy są znacznie wyższe niż w analogicznym okresie minionego roku. Producenti wywiązują się z umów w stu procentach. Towary docierają do Białostoku rytmicznie i nie zagrzewają miejsca w magazynach, kierowane są do sprzedaży. Niestety, rynek ciągle jest nie nasycony. Sprzedawcy — tak jak to praktykują — w wypadku arcytraktacyjnych artykułów — 60 proc. z każdej dostawy środków czystości rezerwują do zbywania w godzinach popołudniowych — aby dać szansę klientom pracującym.

Naszych czytelników interesują zapewne prognozy — kiedy wręcz podstawowe artykuły higieniczne będą w tzw. sprzedaży ciągłej. Otóż handlowcom na to pytanie odpowiedzieć jest trudno. Wszystko podobno w rękach klientów — jeżeli temperują żądz, żądają gwałtownie zapasów, za to w najbliższych tygodniach mydła, pasty i proszki znowu będą leżały na półkach. (hp)

Kurs ratowników drogowych

Motoryzacja, mimo kryzysu, szybko się nam rozwija, a jednym z ujemnych zjawisk jej towarzyszących jest wzrost zagrożenia na drogach — liczby wypadków i ich niebezpiecznych następstw. Ogroźnie ważną sprawą, często decydującą o życiu, jest umiejętność postępowania w razie zderzenia się z wypadkiem. A może się on przytrafić (odpukać) każdemu użytkownikowi dróg — i kierowcy, i pieszemu. Jak udzielić pierwszej pomocy, jak postępować w tych pierwszych mi-

nutach, zanim przyjedzie fachowa pomoc lekarska i techniczna?

Nauczyć się będzie można tego gruntu i w szczególności na kursie ratowników drogowych, organizowanym przez Automobilklub Podlaski. Takie kursy przyda się każdemu — i kierowcom i niezmotywowanym. Zgłaszać się można do 10 lutego br. Zapisy i bliższe informacje — w Biurze AP w Białymstoku przy ul. Lenina 19, tel. 417-665. (bis)

KOMUNIKATY MO

27 listopada 1987 r. ok. godz. 15.45 w Białymstoku na ul. Bohaterów Monte Cassino (na przebiegu dla pieszych) został potrącony przez fiata 126p (koloru granatowego) mężczyzna, który w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala. Świadczenie wypadku — a szczególnie kierowca taksonu marki „wartburg” koloru brązowego — przesłany są do sądu. W telefonie zgłoszono również się z Komisariatem I MO w Białymstoku ul. Lipowa 20, tel. 207-26 lub 772-647.

Osoby, które były świadkami potrącenia przebiegającego w dniu 8 grudnia 1987 r. ok. godz. 12.20 na oznakowanym przebiegu dla pieszych przy skrzyżowaniu ul. Bohaterów Monte Cassino z ul. Karłowicza, proszone są o pilny kontakt osobisty lub telefoniczny z Komisariatem I MO w Białymstoku ul. Lipowa 20, pokój 10, tel. 772-647 lub 772-651.

Kochani Dziadkowie...

W roli słacza i załatwiacza



kl. Sobie życzymy tylko zdrowia i tego, byśmy jak najdłużej mogli cieszyć się naszymi latosiłami.

TŁUMACZYĆ, że gospodyni wiejskiej obciążonej licznymi obowiązkami, żyjącej w warunkach dalekich od miejskiego komfortu, wychowującej przy tym dzieci, trudno jest znaleźć chociaż odrobinę czasu wyłącznie dla siebie i bycia trzemasem. Jej życie, to codzienna harówka, kolejne godziny oddawane ziemi, dzieciom, domowi.

Wiera Romańczuk z Szymek (gmina Michalowo) jako jedna z niewielu kobiet, mieszkanki tych leśno-paszyńskich terenów od wielu już lat nie potrafiła „usiedzieć spokojnie” za plotem swego gospodarstwa. Wrodzona aktywność zmuszała ją do działania. Po nad dwadzieścia lat temu zainicjowała i zaczęła prowadzić w swej wsi Kółko Gospodyń Wiejskich. Dziś KGW liczy ponad 80 członków. Ostatnio otrzymały własny lokal w budynku przyszkolnym.

Zaufanie społeczne bliźnich i dalszych sąsiadów pani W. Romańczuk zaowocowało wkrótce wybraniem jej do Rady Narodowej, początkowo powiatowej, a od lat wojewódzkiej. Jednocześnie dostała społeczna praca w Radzie Nadzorczej Gminnej Społdzielni. Zakres problemów w każdej instancji był ten sam — sprawy kobiet wiejskich i młodzieży, to co ich boli i czego pragną. Zmieniła się tylko, wraz z upływem lat teren działania — od własnej wsi, poprzez gminę, powiat, aż do województwa.

Od roku Wiera Romańczuk jest na emeryturze. Każdy wiek ma swe prawa. Dzieci nie zdecydowały się na 10-lektarstwo „ojcowizny” w Szymkach. Mieszkają i pracują w Białymstoku. Często jednak odwiedza swych rodziców. W kawałki ferie, czy wakacje w domu Romańczuków rozbierałabyś radość, dziecięce okrzyki. Wnuczek — to chyba największa pasja pani Wierzy w ostatnich latach. I jej najważniejsza funkcja — babcia.

Na koniec zdradzimy naszym czytelnikom miłą wiadomość — dwa dni temu w dowód uznania za swą społeczną działalność otrzymała na posiedzeniu komisji rolnej WRN Krzysztof Kawałowski, Orderu Odrodzenia Polski.

— Takie są prawa życia, że trzeba być i dziadkiem — mówi p. Boguchwał. — Czy to martwi? I tak i nie. Człowiek zdaje sobie sprawę, że przekroczył kolejny próg w życiu, ale jednocześnie jaka to radość mieć takiego wnuka.

— Na razie jednego — dodaje p. Eugenia. — Będzie zapewne więcej, wszak nasze dzieci są jeszcze młode. Tym bardziej, że chyba niedługo czeka nas wesele syna Michała. Może dołączymy jeszcze prawnuków? Nasz wnuczek nasze oczko w głowie, ubawił nas przed kilkoma dniami swoją decyzją — „Będę miał dziewięćdziesięciu dzieci”.

— Dzieci, wnuczki, prawnuczki... to chyba kosztuje?

— Owszem — zgodnie odpowiada dziadkowie. — Ale jak nie pomóc swoim najbliższym a mieć zaradnym? Tak, mniej zaradnym, bo naszym zdaniem my, obecni 50-latkowie, lepiej potrafiliśmy i potrafimy wnieść życie za przyszłowiego. Co prawda, płacimy za to często zdrowiu. A to serce częściej ukłucie — mówi p. Boguchwał o sobie a to nerki, na które żona leczy się aktualnie w Białymstoku, zabola. Do służby zdrowia (którą byliśmy do niedawna pracownikami) w rodzinnych stronach mamy największe zaufanie.

Nie czujemy się jeszcze starszami, ale oboje jesteśmy już rencistami. Mówi się, że renciści mają dużo wolnego czasu. Niby tak, ale też więcej poświęcamy go dzieciom, wnukom. W obecnych czasach młodzi są zabiegani, przytaczają ich codzienne kłopoty. Wtedy dziadkowie są „załatwiaczami”, „stacjami” w kolejkach i d. Pamiętajmy, że nasi rodzice i dziadkowie kochał nas nie mniej niż my swoje dzieci i wnuka, ale nie było tego tempa.

— Czy czekamy na nagrodę za nasze starania? Najlepszą nagrodą są dobre żyjące ze sobą w małżeństwie nasze dzieci i wychowujące się w zdrowej atmosferze wnuki.

Fot. A. CHOMICZ
Z. LENKIEWICZ

razem tematem spotkania była konwencja teatralna telewizyjna. W programie przewidziano prezentację telewizyjną realizowaną przez teatr „Sztuka brytyjska” w Białymstoku. W programie udział wzięli aktorzy i reżyserzy.

Na ręce goszczących drzwi na naszych łamach państwa Łukasiewiczów i pani Romańczuk wszystkim Babcom i Dziadkom uśmiechu i wielkiego serca do dzieci i wnuków za wszystko, kim i czym dla nich są w codziennej szarości.

Fot. A. CHOMICZ
Z. LENKIEWICZ

Forum spiewających nudziarzy. W najbliższym tygodniu, 23 stycznia w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz. 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu „Sztuka brytyjska” pt. Wilmam Blake — malarstwo i wizerunek i Bractwo Prerafaelitów.

Coś dla videomanów. Już jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPK rozpocznie się giełda sprzętu i kasety wideo. „Videoman” będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali video wchodzi się od ul. Fornaiskiej. (hp)

Tadeusz Hofman. Wyprawienie zwłok na Cmentarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiej 2 c m 7 o czym powiadomiamy pogrzezną w smutku Rodziną g 280-1

Konwencje teatralne telewizji. Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku zaprasza wszystkich zainteresowanych na kolejną zalecia Studium Wiedzy o Teatrze — 26 stycznia o godz. 18 w Domu Kultury „Zachęta”. Tym

forum spiewających nudziarzy. W najbliższym tygodniu, 23 stycznia w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz. 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu „Sztuka brytyjska” pt. Wilmam Blake — malarstwo i wizerunek i Bractwo Prerafaelitów.

Coś dla videomanów. Już jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPK rozpocznie się giełda sprzętu i kasety wideo. „Videoman” będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali video wchodzi się od ul. Fornaiskiej. (hp)

Tadeusz Hofman. Wyprawienie zwłok na Cmentarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiej 2 c m 7 o czym powiadomiamy pogrzezną w smutku Rodziną g 280-1

Konwencje teatralne telewizji. Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku zaprasza wszystkich zainteresowanych na kolejną zalecia Studium Wiedzy o Teatrze — 26 stycznia o godz. 18 w Domu Kultury „Zachęta”. Tym

forum spiewających nudziarzy. W najbliższym tygodniu, 23 stycznia w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz. 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu „Sztuka brytyjska” pt. Wilmam Blake — malarstwo i wizerunek i Bractwo Prerafaelitów.

Coś dla videomanów. Już jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPK rozpocznie się giełda sprzętu i kasety wideo. „Videoman” będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali video wchodzi się od ul. Fornaiskiej. (hp)

Tadeusz Hofman. Wyprawienie zwłok na Cmentarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiej 2 c m 7 o czym powiadomiamy pogrzezną w smutku Rodziną g 280-1

Konwencje teatralne telewizji. Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku zaprasza wszystkich zainteresowanych na kolejną zalecia Studium Wiedzy o Teatrze — 26 stycznia o godz. 18 w Domu Kultury „Zachęta”. Tym

forum spiewających nudziarzy. W najbliższym tygodniu, 23 stycznia w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz. 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu „Sztuka brytyjska” pt. Wilmam Blake — malarstwo i wizerunek i Bractwo Prerafaelitów.

Coś dla videomanów. Już jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPK rozpocznie się giełda sprzętu i kasety wideo. „Videoman” będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali video wchodzi się od ul. Fornaiskiej. (hp)

Tadeusz Hofman. Wyprawienie zwłok na Cmentarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiej 2 c m 7 o czym powiadomiamy pogrzezną w smutku Rodziną g 280-1

Konwencje teatralne telewizji. Towarzystwo Kultury Teatralnej w Białymstoku zaprasza wszystkich zainteresowanych na kolejną zalecia Studium Wiedzy o Teatrze — 26 stycznia o godz. 18 w Domu Kultury „Zachęta”. Tym

forum spiewających nudziarzy. W najbliższym tygodniu, 23 stycznia w Biurze Wystaw Artystycznych (ul. Mickiewicza 2) o godz. 16.30 odbędzie się kolejny wykład z cyklu „Sztuka brytyjska” pt. Wilmam Blake — malarstwo i wizerunek i Bractwo Prerafaelitów.

Coś dla videomanów. Już jutro (22 stycznia) o godz. 16 w sali video Klubu MPK rozpocznie się giełda sprzętu i kasety wideo. „Videoman” będą mogli sprawdzić na miejscu jakość sprzętu i nagrań. Przypominamy, że do sali video wchodzi się od ul. Fornaiskiej. (hp)

Tadeusz Hofman. Wyprawienie zwłok na Cmentarz Rocha nastąpi 21 stycznia br. o godz. 14 z domu żałoby przy ul. Juchnickiej 2 c m 7 o czym powiadomiamy pogrzezną w smutku Rodziną g 280-1

SPORT

Na II-ligowych boiskach Koszykarki Włóknarza i siatkarki AZS w roli faworytów

Na świątecznej przerwie trochę się wywilo w białostockim sporcie. W najbliższą sobotę i niedzielę czekają kolejne mecze koszykarskie i siatkarskie. W sobotę, 23 bm. w hali Jagiellonii w kolejnym meczu II ligi koszykarskiej Włóknarza zmierzą się z Widzewem Łódź. W niedzielę, 24 bm. w hali Jagiellonii w kolejnym meczu II ligi siatkarskiej AZS zmierzą się z Jelenią Górą. Wprawdzie najbliższy przeciwnik akademicki zajmuje w tabeli II ligi przedostatnie miejsce, to trzeba przypominąć, że w pierwszej rundzie białostoczanin w Jeleniej Górze przegrał 23:16, a w rewanżu w niedzielę 16:23.

Natomiast siatkarki białostockie AZS kolejne dwa mecze rozegrają również w Białymstoku. W sobotę i niedzielę 23–24 bm. pojedynkować będą Karkonosze Jelenia Góra. Wprawdzie najbliższy przeciwnik akademicki zajmuje w tabeli II ligi przedostatnie miejsce, to trzeba przypominąć, że w pierwszej rundzie białostoczanin w Jeleniej Górze przegrał 23:16, a w rewanżu w niedzielę 16:23.

Zespół AZS Białystok wystąpi w takim samym składzie jak przed tygodniem i ponosi formę. Przed tygodniem AZS AWF Katowice. Potwierdzeniem tego miały być fakt, że akademicki z Katowic przegrał u siebie z Karkonoszami 03:13.

Zespół AZS Białystok wystąpi w takim samym składzie jak przed tygodniem i ponosi formę. Przed tygodniem AZS AWF Katowice. Potwierdzeniem tego miały być fakt, że akademicki z Katowic przegrał u siebie z Karkonoszami 03:13.

Pojedynek AZS z Karkonoszami rozegrają w sobotę i niedzielę 23–24 bm. w hali Jagiellonii w kolejnym meczu II ligi siatkarskiej AZS zmierzą się z Jelenią Górą. Wprawdzie najbliższy przeciwnik akademicki zajmuje w tabeli II ligi przedostatnie miejsce, to trzeba przypominąć, że w pierwszej rundzie białostoczanin w Jeleniej Górze przegrał 23:16, a w rewanżu w niedzielę 16:23.

Szkoda, że sobotniego pojedynku siatkarskiego nie przesunie na niedzielę, 24 bm. Wówczas można byłoby odświeżyć zarówno koszykarzy jak i siatkarki. (let)

Bieg Merkurego

przełożony na 28 lutego

Tym razem zima nie jest takowa sympatyczna narciarstwu. Co prawda, w najbliższym tygodniu, 23 stycznia, w Białymstoku odbędzie się wyścig narciarski, który przyniesie nam trochę słońca i trochę śniegu. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku. Wyścig ten odbędzie się w Białymstoku, a nie w Jeleniej Górze, jak było w poprzednim roku.

Nasz dyżur:
tel. 223-77
godz 9-15

NIE ZDAŻYŁA...

Zatelefonovala do nas roztrzęsiona mieszkanka ul. Towarowej w Białymstoku. Na jej oczach, wczoraj rano, zmarła kobieta. Wybrała się do filii Przychodni Rejonowej, mieszczącej się przy ul. Towarowej, bo widocznie źle się poczuła. Była godz. 8.30, lecz lekarza jeszcze nie było w pracy. Przed wejściem do przychodni owa kobieta upadła. Z pomocą pospieszyła pielęgniarka i przełożyła ją na łóżko. Po chwili, w kilka minut później na pomoc karetę reanimacyjną stwierdził już, niestety, zgon.

Fakcie tragicznej to spłot okoliczności... (m-1)

RUNDA BEZŚNIEGOWA

Do późnej nocy we wtorek nie daly spać p. Antoniemu M. z ul. Malmieda kursująca tam i z powrotem ciągniki kotowe z piłami do odfekowania. Do godz. 23.30 były one siedem rund, hałasując niesamowicie w ciszy nocy, a śniegu nawet na lekarstwo. — Czyżby pracownikom MPO płacono nie za pracę efektywną, lecz za przejeżdżanie kilometrów — żartuje nie bez racji Czytelnik? (m-1)

MIAŁO BYĆ MLEKO?

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bielecku Podlaskim znana była dotąd z dobrych wyrobów. Wprawdzie do jakości mleka lu-

dzie mieli zawsze pretensje, ale jakoś to spóźniało ucho. W ub. niedziele (17 stycznia) stało się coś, co trudno pomyśleć. Mleko kupione w sklepie przy ul. Mickiewicza (nie opodal Ratusza) nadawało się tylko do zje-

— Toż to woda! — krzyżał jeden z klientów. I miał rację. Niżej podpisany w pełni to potwierdza.

Oczywiście, nie zamierzam wieszać psów na bieleckich mleczarniach. Posadaż ich aż o jaką złośliwość. Mogło to się stać za sprawą konwojentów? Może ktoś reago- suszyło po sobocie, więc opóźnił parę butelek, a w to miejsce nalał wody.

Myślę, że bielecka OSM dojdzie do prawdy. W końcu chodzi tu o jej reputację. (st)

NAJŁATWIEJ PORZUCIĆ?

Nie tylko ludzkie, psie losy także są podległe podwójnej. Jak wabi się czarny, średniej wielkości kundelek — nie wiadomo. Pewnie jest tylko, że od trzech miesięcy zwierzę warte na kupie gruzów, która pozostała po wyburzeniu domu przy ul. Podulskiej w Białymstoku i czeka na powrót swojej właścicielki. Czeka tak wiernie, że nie oddała się nawet na żerowanie do pobliskich śmietników. Psa dokarmiała żywnością ludzkiej kuchni, stała się uczuciem kundelka. Dawna właścicielka ma serce chyba z kamienia — żaden troski o pozostałe zwierzę jak dotąd nie okazała.

Nasza Czytelniczka, która do niedawna mieszkała w Grotkowie, że może publikacja prasowa wzruszy „dobrą panią”. Albo może znajdzie się ktoś, kto bezdomne zwierzę zechce przyjąć. Czekamy na odpowiedź. (hp)

POTOPU NIE BYŁO

Pogotowie Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej w samą porę przyjechało z pomocą techniczną do jednego z domów przy ul. Broniewskiego. Piwnicę zaczęła zalewać woda z uszkodzonego przez kogós zaworu. Strażacy nie byli potrzebni do wypompowywania.